Nr. 113. Dnia 24 kwietnia Niedziela. Dnia 12 (24) kwietnia 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz, garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś:	Fidelisa M.	Wschód słońca o godzinie 4-ej minut 50.		Wschód księżyca o godzinie 2 minut 54 w.		Czwartek:	Witalisa i Pawła.
Poniedz.:	Marka Ewan.	Zachód " " 7-ej " 8.		Zachód " " 4 " 13 r.		Piątek	Hugona Opata.
Wtorek:	Marcelina P. M.	Długość dnia godzin 14 " 18.		Wysokość wody na Wiśle st. 5 c. 5 (st. 4 c. 5).		Sobota	Katarzyny Sen.
Środa:	Teofila Biskupa.	Przybyło " " 6 " 40.		Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 4°.		Niedziela:	Wojciecha B. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Jerzego św.; jutro Jarosława św.

Zgromadzenia: Siódme zebranie ogólne członków Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy. (Sala resursy obywatelskiej—6 po południu.)

Zapisy: Drugi dzień zapisów dzieci, pragnących wyjechać na kolonje letnie w r. b. (Lokal lecznicy I-ej, Niecała № 1—7½ wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele i święta zaś od 12-ej do 3-ej po południu.)

Inauguracje: Akt położenia kamienia węgielnego pod nową siedzibę Towarzystwa cyklistów. (Lokal Towarzystwa na Dynasach—11 przed południem.)

Teatry: Wielki: dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie poranne na dochód rodziny, pozostałej po ś. p. Janie Tatarkiewiczu, artyście dramatycznym i reżyserze: sonety, „Perła" (pierwszy raz), „Schadzka" (pierwszy raz), śpiew panny Janiny Babińskiej i p. Józefa Chodakowskiego, oraz „Parawanik" (pierwszy raz); wieczorem zaś „Asmodea"; jutro „Perła", „Schadzka", oraz „Wieszczka lalek";—Rozmaitości: dziś „Teść"; jutro „Śluby panieńskie" (występ pani Antoniny Junoszy), oraz „Złoty cielec"; — Mały: dziś „Dom warjatów", oraz „Mąż za drzwiami"; jutro „Życie paryzkie". (7½ wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 9-ej zrana, odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

Projekt kasy przezorności.

W rzędzie wniosków, jakie zarząd Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy złoży ogólnemu zebraniu w d. 24-ym b. m., znajdujemy projekt ustawy kasy przezorności i pomocy dla członków Towarzystwa.

Myśl opracowania projektu kasy powstała jeszcze przed dwoma laty, ostatecznie jednak zebranie ogólne, w r. z. odbyte, włożyło obowiązek opracowania projektu na honorowego radzcę prawnego Towarzystwa, adwokata p. Emila Wejdla.

Opracowany przez niego i przyjęty przez zarząd projekt, opiera się na zasadach następujących: kasa przezorności i pomocy pozostaje przy Towarzystwie subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, posiada jednakże oddzielny zarząd, do którego składu wchodzi pięciu członków z wyboru i dwóch z ramienia Towarzystwa. Oprócz zarządu kasy ogólne zebranie określa funkcje administracyjne, zaś obowiązki nadzorcze pełni komisja rewizyjna.

Członkami kasy mogą być tylko członkowie Towarzystwa, co ma zapobiedz wypisywaniu się uczestników z korporacji.

Oprócz członków rzeczywistych mogą należeć do kasy i protektorzy z liczby pracodawców. Na członków honorowych zaproszeni będą ci, którzy położyli pewne zasługi dla kasy. Członkowie protektorzy płacą jednorazowo rs. 100, rzeczywiści zaś rs. 5, tytułem wpisowego, 50 kop. miesięcznie na kapitał obrotowy i 50 kop. na fundusz przezorności.

Pracodawcy mogą czynić wkłady na rzecz ogółu uczestników, lub niektórych tylko osobistości.

Wykreślenie członka z liczby uczestników przez zarząd kasy może nastąpić w razie popełnienia czynu karygodnego, lub ubliżającego honorowi, nieuiszczenia w ciągu sześciu miesięcy przypadającej składki lub wykreślenie się z liczby członków Towarzystwa subjektów. Dobrowolne wystąpienie członka z kasy może nastąpić dopiero po trzech miesiącach od daty wniesionego żądania.

Fundusze kasy dzielą się na kapitały: *żelazny*, *obrotowy*, *rezerwowy* i *przezorności*. Kapitał żelazny powinien być deponowany w papierach publicznych w instytucjach kredytowych.

Kapitał obrotowy pozostaje w dyspozycji zarządu i służy na wydatki administracyjne, jak również do udzielania pożyczek, zapomóg i wsparć. Pożyczki mogą być udzielane do wysokości pięciokrotnej w stosunku do wkładu uczestnika na fundusz przezorności i powinny być zabezpieczone tymże wkładem, oraz wkładami poręczycieli. Wyjątkowo trzecia część pożyczek może być zabezpieczoną poręczeniem członków protektorów i honorowych.

Najważniejszą pozycję stanowi fundusz przezorności, który tworzy się z wkładów uczestników i pracodawców oraz z pozostałego remanentu rocznego na funduszu obrotowym, rozpisanego w równych ilościach na conta osobiste wszystkich uczestników. Fundusz przezorności stanowi zabezpieczenie uczestników na starość i w razie niezdolności do pracy. Sumy, powstałe z wkładów osobistych uczestnika i procentów, wydają się uczestnikom w razie ich wystąpienia; pozostałe zaś sumy, dopisane z remanentu na conta osobiste uczestników, mogą być im wydawane w połowie po latach 10, w trzech czwartych po latach 14-tu i w całości po latach 18-tu. Zarządowi przysługuje prawo wypłacania rzeczonych sum przed upływem terminu, w razie śmierci uczestnika spadkobiercom.

Zapomogi i wsparcia perjodyczne mogą otrzymywać wdowy po uczestnikach tylko do powtórnego zamążpójścia, a dzieci do lat 17-tu.

Kasa uważa się za zawiązaną przy 30-tu uczestnikach i kapitale rs. 2,000.

Pomijamy przepisy, określające działalność zarządu, ogólnych zebrań i komisji rewizyjnej, jako nie różniące się od ogólnych w tej mierze urządzeń, nadmieniamy tylko, że byt kasy nie został postawiony w zależności od istnienia Towarzystwa, przeciwnie,

Po dobrym obiedzie.

HUMORESKA.

Wróciłem z proszonego obiadu od mecenasa, w roskosznem usposobieniu. Rzadko mi się to zdarza od czasu, gdym się uznał za starego kawalera. Przyznacie państwo, że to nie jest miłem, gdy człowiek widzi, iż kobiety mają go już nie za mężczyznę, a nie ma się własnej pani, któraby gotowała rumianek i odgrzewała kataplazmy. Ale dziś, w wesołem towarzystwie kobiet, które pod wpływem szampana zapomniały widać o mojej starości, przy dobrem jedzeniu, pysznem winku, coś mnie bardzo przyjemnie rozmiękczyło, że byłem kontent z siebie.

Hultaj mecenas sprzedał jakiejś hrabinie wielki majątek, flota mu nadpłynęła, więc wysadził się z przyjęciem. Trufle nawet były i pasztety strasburskie. Dobry chłop z niego, umie żyć i umie na to życie zarobić.

Kazałem służącemu nastawić samowar, szklaneczka herbaty z cytrynką bardzoby mi się przydała, a że przywykłem analizować wszystko, zacząłem więc rozmyślać, z czego też jestem w tak dobrym humorze? przypominam sobie albowiem, że, wchodząc do mieszkania mecenasa, już niosłem z sobą spory zasób wesołego usposobienia.

Wszak od rana nie zaszło w mem życiu nic tak szczególnego! Ot, jak zwykle, byłem w biurze, byłem na śniadaniu, ubrałem się, jak zwykle, na obiad...

Aha, mam!... Właśnie idąc do mecenasa, spotkałem na wylocie z Akademickiej ulicy na Karola Ludwika moją piękną nieznajomą. Ta sama bestyjka fertyczna, wabiąca i niby nietykalna. Nie wiem dlaczego, pierwszy raz ukłoniłem jej się z całą uprzejmością i, dziwna rzecz, odkłoniła się z uśmiechem, tak coś, jakby zachęcającym.

Z widzenia, to my się znamy już bardzo dobrze i ona wie doskonale, że mi się podoba,—któraby też z kobiet o tem nie wiedziała! Od dłuższego czasu spotykamy się niby to niechcący i przypatrujemy sobie także niby niechcący. Zwykle zatrzymuję się, gdy ona mnie mija, i idę kawałeczek za nią, ażeby się przekonać, czy tak jest; ona to nie ogląda się wcale, tylko przystanie gdzieś przed wystawą sklepową i spojrzy boczkiem, dopóki znów nie przejdę.

Co ona za jedna? nie wiem. Kilka razy już miałem zamiar śledzić ją z daleka i uważać, gdzie wejdzie, ale jakoś odechciało mi się tego śledztwa... Jednakże wartoby, jest bowiem bardzo a bardzo milutkiem stworzeniem. Wzrost ładny, kształtna, ruchy wdzięczne, włosy bogate i czarne jak u kruka, a przytem oczy ciemno-szafirowe, wyraziste, duże jak u Włoszki, z sinemi naturalnemi podkóweczkami pod spodem. Wygląda na mężatkę z lepszego towarzystwa, bo ubrana ładnie i z gustem.

A jak ona się milutko dziś do mnie uśmiechnęła, ha? Szkoda, że musiałem spieszyć na obiad, byłbym poszedł za nią. Kto wie, co z tego być może? jakaś przyjemna awanturka, stosuneczek sielankowy, to by mnie troszkę rozerwało, bo przyznam się, takie życie, jak moje bez żadnego celu i żadnych projektów, jest strasznie nudne i ckliwe.

Ziewnąłem na potwierdzenie tych myśli i spojrzałem na zegarek. Była szósta, jak raz pora, w której ją najczęściej spotykam koło cukierni Grossa. Regularnie tam chodzi i skręca na plac Marjacki, a potem na Pańską. Możeby pójść teraz, co?—myślę—trochębym się orzeźwił na świeżem powietrzu; czas piękny, a nuż ją spotkam, nuż zawiążemy rozmowę?... co to szkodzi? kupić nie kupić, potargować wolno.

Wahałem się i namyślałem, i ziewałem. Chęć drzemki z chęcią romansową toczyły z sobą walkę przez kilka minut; wreszcie ta druga chęć wzięła górę, wstałem, ubrałem się i dalejże na Hetmańską ulicę. Idę, a coś mi w duszy szepce, że ją niezawodnie spotkam. I cóż państwu powiem?—spotkałem.

Na dworze już zmrok zapadł, wystawy sklepowe zaczęto oświetlać, ale poznałem ją po ruchach i ubraniu. Szła zwykłą drogą i wstąpiła do cukierni. Pilnowałam zdaleka, póki nie wyjdzie, zaszedłem jej drogę tak, żeśmy musieli się minąć. Ukłoniłem się, oddała mi ukłon, zarumieniła się i zatrzymała tuż obok przed wystawą składów płótna. Nie namyślając się, stanąłem tuż obok niej, przypatrując się również rozłożonym chusteczkom i ręcznikom.

— Pani daruje—odzywam się nieśmiało—że poważam się przemówić do niej...

Odwróciła się, spojrzała zdziwiona, ale nie rozgniewana.

— Szczególniejszy czar dla mnie ma cała postać pani—mówię dalej, postępując obok niej ulicą.—Czuję, że postępek mój jest więcej, niż niewłaściwy, lecz proszę mi wierzyć, skoro zobaczę panią, tracę wszelką przytomność i sam nie wiem, co robię. Czy pani nie wierzy w instynktową sympatję?—mówię dalej zapalam się, improwizuję, jakbym był pierwszorzędnym poetą. Sam się nie poznaję, jak jestem wymownym.

Skręcamy w jakąś boczną uliczkę ciemną, ja idę obok niej i nie wiem, co się ze mną dzieje. Nie mówi nic, ale się lekko uśmiecha i od czasu do czasu zwraca się ku mnie z badawczem, a zarazem przenikającem spojrzeniem, jakby chciała w mych oczach wyczytać, czy mówię prawdę.

w razie zwinięcia tego ostatniego kasa funkcjonować nie przestaje, przy wprowadzeniu jedynie drobnych zmian w organizacji. *K. S.*

Targ na owoce i kwiaty.

Po zburzeniu zabudowań mirowskich i splantowaniu posesyj, na terytorjum to przeniesiony został z placyku za Żelazną Bramą, przylegającego do ogrodu Saskiego, targ produktami gospodarstwa wiejskiego.

Odtąd wspomniany placyk pozostaje bez żadnego użytku i tylko przed świętami Bożego Narodzenia oraz Wielkiejnocy odbywa się na nim sprzedaż choinek i wędlin.

Zdawien dawna już istnieje projekt wyznaczenia wyłącznie dla ogrodników i sadowników, przybywających na targi z owocami, kwiatami i roślinami doniczkowemi, oddzielnych miejsc sprzedaży, co ożywiłoby tego rodzaju handel, podniosłoby sam przemysł, a nadto dałoby możność nabywania tego towaru z pierwszych rąk.

W tym celu na opróżniony placyk targowy przy ogrodzie Saskim zwróciło uwagę warszawskie Towarzystwo ogrodnicze i wystąpiło do p. prezydenta miasta z przedstawieniem, czy placyk ten oddany został do bezpośredniego użytku właścicieli lub dzierżawców sadów i ogrodów, egzystujących tak w samem mieście, jak również w jego okolicach. Do tego przedstawienia Towarzystwo ogrodnicze dołączyło wnioski następujące:

1) Pożądanem jest, aby targ na owoce i kwiaty znajdował się w jednem miejscu.

2) Prawo handlu na rynku owocowym i kwiatowym powinno być zapewnione wyłącznie tylko właścicielom lub dzierżawcom sadów i ogrodów, lecz w żadnym razie nie handlarzom, skupującym towar bądź na pniu, bądź też już zebrany.

3) Owoce na targu umieszczane być winny w koszach lub na blatach, sprzedaż zaś wozami, beczkami i workami nie dozwala się, czyli, że targ przeznacza się wyłącznie dla handlu detalicznego.

4) Przestrzeń 8,800 stóp kwadratowych, mianowicie 8,000 dla sprzedaży owoców i 800 dla kwiatów, nie licząc miejsc wolnych, jakie wypadnie zarezerwować na przejścia i przejazdy, uważa się tymczasem na dostateczną.

5) Furmanki przybywające z towarem powinny być bezwłocznie wyładowywane i usuwane.

6) Sprzedaż owoców na targu winna trwać tylko od maja do listopada, kwiatów zaś od marca do listopada. Towar na noc (przed zmrokiem) winien być zupełnie uprzątnięty, a plac targowy należycie uporządkowany.

7) Sadownicy i ogrodnicy, otrzymujący pozwolenie korzystania z placu targowego, winni być pociągnięci do opłaty dzierżawnej.

Projekt ten przyjęty został przez zarząd miejski bardzo przychylnie; służba miejska targowa opracowała już w tym przedmiocie odpowiedni projekt, proponując między innemi, aby pozwolenia na korzystanie z placu targowego wydawane były tylko osobom, które otrzymają od warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego w tym celu kwalifikacje; plac targowy podzielony być ma na miejsca przestrzeni jednego sążnia kwadratowego, które będą oddawane w dzierżawę na czas od marca do listopada (z wyjątkiem 10-ciu dni przed Wielkanocą podług starego i nowego stylu, kiedy plac ten ma inne przeznaczenie) za opłatą po rs. 3 kop. 50; jednej osobie wolno wydzierżawić dwa miejsca; dowóz towaru uskuteczniony być winien przed godziną 7-mą rano.

Obecnie oczekiwana jest ostateczna decyzja magistratu.

— Załączone poniżej drukujemy z rozporządzenia warszawskiego Komitetu Cenzury:

„Odpowiedź na artykuł: „Busko w zimie". Zdaje się, że moja lecznica zimowa niema pozorów wiatraka, a jednak znalazł się jakiś pan „Mar. Rog.", który napadł na nią w nr. 82-im *Kur. Warsz.* Nie znam tego pana i nie pamiętam, żeby kto z kuracjuszów miał do mnie jakąkolwiek urazę, więc nie mogę sobie wytłumaczyć powodów tego napadu inaczej, jak *sui generis* sportem. Nie ma co mówić, ładny sport: szarpać cudzą opinję. Odpowiadam autorowi tylko dlatego, że czuję się podrażnionym i dotkniętym na punkcie uczciwości, podobnie jak kupiec, któremu zarzucą, że sprzedaje zły towar, nie zaś dlatego, żebym miał artykuł pana M. R. za szkodliwy dla mojej lecznicy. Bo czytelnicy wiedzą (o czem zdaje się zapomniał autor), że bez poprzedniego obejrzenia przez ekspertów lokalu, aparatów i oznaczenia miejsca na każdą rzecz, władza żadnej lecznicy otworzyć nie pozwoli. Gdyby nawet o tem zapomnieli, to nie uwierzą, żeby w osadzie Busko znalazła się czteropiętrowa kamienica, gdzie możnaby „okulawionego kuracjusza sprowadzać po kilkudziesięciu schodach". Ta niebotyczna (jednopiętrowa) wysokość nie przeszkadza autorowi nazywać pokoje 1-go piętra, frontowe, z oknami zwykłych rozmiarów „ciemnemi norami", pomimo, że naprzeciwko stoją parterowe domki. Wobec tysięcy osób, które tu były, poznały sytuację i mogą mu zarzucić kłamstwo, trzeba przyznać, że autor jest bardzo... odważny. I temu nikt nie uwierzy, żeby kuracjusze (przecież nie dzieci) nie znali się na zegarku, termometrze i wskutek tego używali kąpieli bez określonej temperatury i czasu. Albo (to już wprost jest nonsensem), żeby za własne pieniądze chorzy znosili jakiś „rygor i poddanie się" w zakładzie na małą skalę i to wobec dyrektora felczera i nawet nie poskarżyli się komisji rewizyjnej, która tu była na parę tygodni przed artykułem pana M. R. (znów z powodu podania „dyrektora-lekarza" do departamentu medycznego). Skutek rewizji, która nie znalazła tu ani „braku wentylacji", ani „brudów na ścianach, schodach" i t. p., był taki, że JE. pan gubernator kielecki dał bardzo dobrą opinję o mojej lecznicy do departamentu medycznego. Lecznicą moją opiekuje się ze wszech miar godny szacunku, od lat 30-tu kilku praktykujący w Busku, znany publice i ogółowi lekarzy, dr. Dymnicki, któryby w żadne podejrzane spółki z felczerem nie wchodził. Pomimo, że autor nawet z tego potrafił mi zrobić zarzut, nie tłumaczy on ani jednym szczegółem podejrzenia, rzuconego na ową spółkę i na jakąś „przewodnią myśl zakładu". Na to podejrzenie odpowiadam szanownemu autorowi, że przewodnią myślą mojej lecznicy jest zarobek, bo jestem tylko zwykłym przedsiębiorcą, nie zaś kapłanem nauki, jak „dyrektor-lekarz", ani też filantropem, jak pan M. R., który ostrzega publikę przed wrzekomym wyzyskiem (po 3 grosze od wiersza), a zapomina, że konkurencja dwóch zakładów wychodzi na jej korzyść. A to, czy jest prawdopodobnem, że pomimo tych okropności w moim zakładzie „dyrektor-lekarz interpelowany przez niezadowolonych chorych", nie otwiera w swoim zakładzie „sezonu zimowego", pomimo, że „ma wszystko gotowe", tylko „czeka", aż władza zamknie moją. Czy tego chce pan M. R., filantrop, żeby publika płaciła później za takie „sezony zimowe". Pozostaje mi sprostować wiadomość o cenie w mojej lecznicy, spaczoną przez pana M. R.: pokój z opałem, usługą, pościelą, całodziennym stołowaniem i kąpielą mineralną, kosztuje rs. 2 kop. 30 na dobę. A gdyby na przyszłość autor chciał pouczać publikę o siarkowodorze, to radzę mu wprzód zajrzeć do jakiegokolwiek podręcznika elementarnej chemji. Tam autor znajdzie, że siarkowodór łączy się z większością używanych metali, i wskutek tego wody buskiej gotować w kotłach nie można, bo takowe zużyłyby się bardzo prędko. Gotuje się w drewnianych zbiornikach, ogrzewanych parą. Przy takim, czy innym sposobie gotowania woda musi stracić znaczną część siarkowodoru i dzięki temu kąpiele buskie nie sprawiają wypadków zatrucia (anemji), gdyż gaz ten rozkłada krew i szkodzi płucom. Pomimo tego zostaje go jeszcze dość do oczyszczenia skóry z resztek rtęci, pozostałej po wcieraniu. Dla niechemików dodam, że jest to gaz o bardzo nieprzyzwoitym zapachu. Gdyby siarkowodór miał być głównym środkiem leczniczym, jak autor utrzymuje, to zbytecznem byłoby urządzać w Busku „sezon zimowy", bo w każdym domu znajduje się odpowiednia stacja hygjeniczna. Tam właśnie autor mógłby z pożytkiem zastosowywać swe artykuły, jeżeli mocno obstaje przy swojej tezie o siarkowodorze, a mojej lecznicy dać pokój.

Właściciel zimowej lecznicy w Busku.

Feliks Honowski."

Hr. Rzewuski.

O hr. Stanisławie Rzewuskim, znanym i u nas z kilku sztuk, przedstawionych w teatrze Rozmaitości, i z kilku powieści, napisał obszerny artykuł jeden z dziennikarzy paryzkich.

Forma jego szczerze pochwalna i taka, jaką się francuzi posługiwać zwykli.

„Na scenie Ambigu ma być przedstawiony z końcem przyszłego miesiąca dramat p. t. *„Le Justicier"* (Wymierzający sprawiedliwość), którego autorem jest hr. Stanisław Rzewuski.

W epoce, w której zewnętrznie wszyscy są do siebie podobni, w której cechy szczególne kostjumu, dziwactwa w chodzie lub obejściu wydają się pozą, skazaną na śmie-

Nareszcie w łagodny sposób, pobłażliwie, zaczyna mi dawać nauki, że mężczyzna w tym wieku, co ja, nie powinien w ten sposób na ulicy kompromitować porządnej kobiety zamężnej, że jeżeli już chce się poznać bliżej, to przecież tysiące jest sposobów na to, sposobów w towarzystwie znanych, z których, kto chce uczciwej znajomości, skorzystać potrafi...

— Jednakże—kończy—ja radzę i życzę panu: daj pokój temu wszystkiemu, bo to i panu, i mnie na dobre by nie wyszło...

To *mnie* dało mi wiele do myślenia, więc idę dalej i dowodzę, że siła uczucia jest wyższą nad wszelkie ludzkie względy, a przytem proszę, aby mi dała do niesienia paczkę z ciastkami, którą trzymała w ręku i—proszę sobie wystawić moją radość—dała.

Chodzimy tak, widocznie bez żadnego celu, może całą godzinę po różnych zakamarkach ulic i rozmawiamy coraz swobodniej. Jest to kobieta kompletnie wykształcona, a taka miła, taka słodka, taka dowcipna zarazem w rozmowie, że chodziłbym z nią w ten sposób do samego rana bez znużenia.

Nakoniec zatrzymaliśmy się przed jedną z okazalszych kamienic.

— Tu mieszkamy i muszę pana pożegnać—wyrzekła z pewnym odcieniem żalu w głosie.

— I nie pozwoli mi pani dać się poznać bliżej?

— Nie mogę...

— I nie pozwoli pani spotykać się z nią więcej?

— Nie mogę i proszę pana, abyś o dniu dzisiejszym zapomniał.

— Tego nie przyrzekam, bo również nie mogę i nie potrafię... Gdyby pani pozwoliła złożyć sobie uszanowanie we własnym domu...

Milczała i uśmiechała się wahająco...

— Choć raz jeden, pierwszy i ostatni!..

— No, raz....

— Dzisiaj, w tej chwili.

— Czekaj pan, proszę za mną na górę... jeżeli męża niema...

Byłem w siódmem niebie, stąpając po schodach, wyłożonych dywanem. Zatrzymała się na pierwszem piętrze, drzwi otworzyła kluczem, który miała przy sobie, i weszliśmy do przedpokoju.

— Proszę, zatrzymaj się pan tutaj, ja pójdę zobaczyć, czy mąż jest u siebie. O tym czasie zwykle kończy swoją poobiednią drzemkę. Biedny on, jest cierpiący z powodu wieku i reumatyzmu, a cała jego przyjemność, gdy znajdzie odpowiednią partyjkę wista.

Poszła do dalszych pokoi, a ja z bijącem sercem zostałem w ciemnym przedpokoju, wyrzucając sobie, dlaczego dawniej nie postarałem się zapoznać z tak miluchną i uroczą, która ma starego, zreumatyzowanego męża...

W chwilę niemal wróciła.

— Mąż jeszcze śpi—rzecze, biorąc mię za rękę—mogę pana przyjąć w moim buduarze, ale do niego trzeba przejść przez salon obok gabinetu męża. Ma sen nadzwyczaj delikatny, tymczasem pańskie buty tak skrzypią, więc...

— Co więc?... pytam uszczęśliwiony...

— Chyba je pan zdejmiesz i przejdziesz cichutko...

Nietylko buty, ale głowę z karku zdjąłbym na życzenie tej pięknej kobiety. Za chwilę też, pozostawiwszy zwierzchnie ubranie i owe lakierki w przedpokoju, daję się poprowadzić przez ciemny pokój jeden, potem przez drugi i zatrzymuję się w trzecim. Naraz Beatryce moja puszcza moją rękę i pozostawia mnie samego, a za chwilę słyszę trzask zapałki, zabłyska światło i ja, stojąc na środku salonu bez obuwia, tylko w skarpetkach, widzę się wśród grona kilkunastu osób, mężczyzn i kobiet, którzy wybuchają naraz homerycznym śmiechem.

Zgłupiałem, dreszcze mię przeszły po całem ciele, a szczególniej czuję niezwykłe zimno w nogi...

— Proszę pana już gotowa herbata!—odzywa się tuż obok znajomy głos Ignacego, służącego mojego, który stawia świecę na stoliczku i tackę ze szklanką herbaty...

Przecieram oczy, zrywam się z fotelu i widzę, że jestem w moim pokoju, i czuję, że zimny ciąg powietrza z za otwartych drzwi od przedpokoju przejmuje moje nogi, z których podczas snu spadły widać pantofle...

A więc to mi się śniło! myślę, rozkazując zamknąć drzwi, któremi zimno wchodzi.

To mi się śniło, a jabym przysiągł, że chodziłem parę godzin z moją nieznajomą po ulicach Lwowa, że ściskałem jej rękę, że patrzyłem w jej włoskie oczy i że byłem wystrychnięty na dudka. Spojrzę na zegarek—ledwie, że kwadrans spałem w fotelu... no! jaka to łudząca moc snu!

Wypiłem herbatę z apetytem, ale już straciłem poprzednie wesołe i przyjemne usposobienie, a gdy na drugi dzień, idąc do biura, spostrzegłem zdaleka moją piękną i tajemniczą nieznajomą z kruczemi włosami, przeszedłem na drugą stronę ulicy, aby się z nią nie spotkać. To, co mi się przytrafiło we śnie, mogło się bardzo łatwo stać na jawie, bo takie one są wszystkie. Znajome, czy nieznajome, niby to chcą, niby nie chcą, a w rezultacie prowadzą człowieka na manowce, jak zły duch grzeszną duszę i... w końcu się śmieją!

Albert Wilczyński.

szność, w epoce nareszcie, w której niepodobna niczem odróżnić miljonera od żebraka, hr. Rzewuski właśnie odcina się od całej gromady, narzuca się uwadze od pierwszego wejrzenia oryginalnością swej fizjonomji, obejściem, postawą i ubiorem, a wrażenie wzrasta w miarę, jak się poznaje pochodzenie, zwyczaje, dążenia i zamiłowania tego ciekawego podróżnika po wertepach życia paryzkiego.

Jest temu lat pięć—pisze autor artykułu, p. H. Bauer—zmuszony byłem spotykać się, czy to w klubie, czy w salach spektaklowych podczas premjer, z jakimś cudzoziemcem, ubranym czarno i wyglądającym, jak „braciszek". Wszędzie i zawsze nosił się cały czarno, w długim tużurku czarnym, zapiętym szczelnie na chudym i trochę pochylonym korpusie. Czarne, gładko przyczesane włosy ocieniały twarz charakterystyczną; wypukłe czoło wznosiło się ponad zapadłemi oczami, pełnemi inteligencji i ironji, a wąsy opuszczały się na dół... Długi czas nie wiedzieliśmy, kto to zacz i zkąd pochodzi? Wokoło niego zakładano się. Jedni mieli go za studenta jakiegoś nieznanego uniwersytetu, inni za konspiratora. Był on także zaciekłym graczem, grał jednak z rzadkiem nieszczęściem; przegrywał tak, że aż litość brała, ale nie ta okoliczność, właściwa wielu graczom, budziła największe zdziwienie... Nie widziano nigdy jeszcze gracza takiego, jak ten, któryby kładł obok siebie na stole stos książek i w czasie, gdy krupier wypłaca wygrane lub zagarnia przegrane, czytał dalej zaczętą książkę, nie troszcząc się o to, co się naokoło niego dzieje.

Kiedy przypadkiem wygrał, nie przestawał czytać, biorąc tylko wtedy karty w rękę, gdy na niego przychodziła kolej. Gniewał wszystkich, irytował i wyszydzano tę jego „pozę". Pewnego razu w Aix byłem świadkiem jak przegrał 18 razy z rzędu i wtedy zapomniał o dwóch książkach. Zbliżywszy się, przeczytałem tytuły: była to „Krytyka czystego rozumu Kanta" i inne jakieś dzieło Schopenhauera."

Jeżeli biograf hr. Rzewuskiego nie skomponował umyślnie tytułów, zwłaszcza pierwszego, to rzeczywiście szczególna to lektura przy grze w bakara.

W dalszym ciągu przypomina autor artykułu pochodzenie hr. Rzewuskiego, zaznaczając, że przez panią Hańską jest pokrewnym, a raczej powinowatym Balzaca, że jest naturalnie balzakistą, a przytem „słynnym" przegranym, „gdyż przeszłego roku miał zaszczyt przegrania *miljona dwakroćstotysięcy franków w ciągu dziesięciu miesięcy*."

„Zaszczyt" ten w przegraniu, miał nawet odstręczyć kuzynę hr. Rzewuskiego w oddaniu mu swej córki za żonę: „ponieważ nie może on nigdy *wygrać* przez to ciągłe czytanie podczas gry."

P. Bauer zawiadomiwszy jeszcze czytelnika, że hr. Rzewuski „znał blizko trzy najpiękniejsze artystki paryzkie", zarręcza nam, że ma on temperament artystyczny, zamiłowanie namiętne do literatury, albowiem potrafi sześć godzin pisać, nie wstawszy z miejsca.

„Zamiłowanie to objawiał od czasu pierwszej młodości, a niema jeszcze lat trzydziestu. W Paryżu wydał tom krytyki o ruchu spółczesnym literackim, romans „Alfredine". Jako autor dramatyczny, dał się poznać Paryżowi w „Hrabi Witoldzie" dramacie sensacyjnym i głęboko spostrzegawczym. Przeszłego roku w „Cesarzowej Faustynie" obok miejsc satyrycznych dowiódł, że się przejął znakomicie Szekspirem i że umie poruszać masy na scenie.

„W autorze dramatu mającego być przedstawionym w *Ambigu* (kończy p. Bauer) widzimy typ ciekawy, dziwny i zajmujący. Niezwykła jego postać odróżnia się korzystnie od handlarzy sztuk i sztuczek za pięć sous."

E. L.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Swiet* zapewnia, że komitety giełdowe Rygi, Libawy i Rewla zwróciły się do ministerjum finansów z prośbą o pozwolenie wywozu owsa z portów nadbałtyckich za granicę z powodu, iż zapasy owsa gnić zaczynają. Według wszelkiego prawdopodobieństwa—dodaje gazeta—prośba uwzględnioną nie będzie.

= *Nowosti* dowiadują się, iż projekt nowej ustawy szynkowniaenj wprowadzony będzie w życie już w roku 1893-im.

= Dowiadujemy się, że warunki polisowe nowej krajowej instytucji ubezpieczeń życiowych „Przezorność" zostały już przez ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdzone. Towarzystwo zacznie przyjmować ubezpieczenia po zupełnem zorganizowaniu, co nastąpi w lipcu r. b.

= Nowe $4\frac{1}{2}\%$ wewnętrzne konsolidowane obligacje kolejowe II-ej emisji 1892-go r. sprzedawano w dniu wczorajszym w warszawskim kantorze Banku państwa po kursie bez zmiany z dni poprzednich: po 100 rs. za 100 rs. nominalnych.

= Kilkanaście lat temu magistrat tutejszy obdarowany został kapitałem, wynoszącym 2,100 rs., który składał się z akcji wołżsko-kamskiego Towarzystwa parostatków na sumę rs. 2,000 i jednej akcji publicznej pralni na sumę rs. 100. Powyższa ofiara uczynioną została na urządzenie więzień. W celu zrealizowania wzmiankowanych papierów magistrat zwrócił się do b. Banku polskiego, który jeszcze w r. 1879-ym odpowiedział, iż akcje sturublową publicznej pralni sprzedał za rs. 40, zaś akcje Towarzystwa parostatków na giełdzie nie były notowane i niema możności spieniężenia. Ponieważ co do pomienionych papierów położenie rzeczy dotąd się nie zmieniło, dotąd bowiem na giełdzie notowane nie są i obecnie sprzedane być nie mogą, zatem magistrat wystąpił do władzy wyższej o upoważnienie do wykreślenia z ksiąg depozytów miejskich.

= Począwszy od d. 13-go b. m. trzoda chlewna, wysyłana wagonami kolei wiedeńskiej, może być przysyłaną na stację towarową pomienionej kolei każdodziennie tylko do godz. 10-ej rano, oraz od godziny 4-ej po południu do 10-ej wieczorem.

= Pierwsza partja maszynistów i pomocników, wysłanych czasowo przez zarządy kolei: terespolskiej i nadwiślańskiej do Cesarstwa, powróciła do Warszawy. Powrót pozostałej służby parowozowej nastąpi z końcem bieżącego miesiąca.

= Oprócz kierunków, dozwolonych dla przejazdu członkom klubu cyklistów, są oznaczone, według *Gaz. polic.*, następujące ulice dla przejazdu osób prywatnych, nie należących do klubu, a posiadających własne welocypedy: 1) w ciągu całego dnia: plac Saski i plac Broni; 2) od rana do godziny 3-ej po południu: od rogu Konwiktorskiej do cytadeli przez Zakroczymską, od rogu Pokornej do rogatek marymonckich, od Nowokarmelickiej przez Nizką, Małą i Gęsią, od Smoczej przez Pawią, Dzielną, Nowolipki, Nowolipie, Żytnią, Kaczą i Wolność, przez Leszno od Żelaznej do okopów, przez Ogrodową od Żelaznej do placu Wolskiego i wreszcie przez: Wronią, Młynarską, Górczewską, Karolkową, Leopoldynę, Teodorą, Nowowielką, Nowogrodzką, Żurawią, Wspólną, Hożą, Wilczą, Piękną, Nowowiejską, Rozbrat, Okrąg i Szarą. Wreszcie dozwolony jest do godziny 3-ej przejazd na Pradze z wyjątkiem ulic: Aleksandrowskiej, Petersburskiej, Moskiewskiej, Targowej, Wołowej, Szerokiej, Brukowej, Sprzecznej, Brzeskiej i Namiestnikowskiej.

= Na bieżące lato zaprojektowane zostały przez inżenierję miejską następujące punkty dla bezpłatnej kąpieli w rzece Wiśle: z lewego brzegu: 1) poniżej stacji pomp przy grobli murowanej i 2) poniżej bramy Michałowskiej (cytadela), wyłącznie dla wojskowych; z prawego brzegu: 1) wprost fortu śliwickiego, 2) wprost parku prazkiego bliżej mostu kolejowego i 3) poniżej przystani Yacht-Clubu. Łacha wiślana wprost zabudowań 5-go oddziału straży będzie przeznaczona na pławienie koni.

= W myśl artykułu w onegdajszym *Kurjerze* p. t. „Precz z margaryną", przypominamy, że podług obowiązujących przepisów, zamieszczonych w *Gaz. polic.*, sprzedaż margaryny jest owarunkowaną, jak następuje: 1) nie wolno farbować margaryny na barwę masła krowiego; 2) zabrania się mieszanie produktów margarynowych, lub innych tłuszczów z masłem krowiem, oraz sprzedawanie i przechowywanie takich mieszanin; 3) naczynia i wogóle wszelkie miejsca, gdzie są na sprzedaż produkty margarynowe, powinny mieć czytelne napisy „margaryna", a jeżeli produkt sprzedaje się całemi beczkami lub skrzynkami, w napisie należy wymienić nazwisko, czy firmę fabrykanta; 4) zakłady handlowe, sprzedające margarynę, powinny posiadać wyraźne szyldy z napisem o prowadzeniu handlu rzeczonym produktem; 5) tam, gdzie się sprzedają produkty mleczne, czyli nabiałowe, margaryny nie wolno trzymać, a tem bardziej sprzedawać. Wreszcie odpowiedzialność za przedstawienie margaryny, jako produktu mlecznego jest określona 115 § ustawy o karach. „Za mieszanie z masłem krowiem margaryny w celu sprzedaży, za przechowywanie takiej mieszaniny w miejscach wyrobu lub sprzedaży masła krowiego, winni oprócz konfiskaty produktu, ulegną zamknięciu w areszcie na czas do jednego miesiąca aresztu lub grzywnom do stu rubli."

= Zebranie ogólne towarzystwa wzajemnej pomocy artystów muzyki, ich wdów i sierot, nie doszło do skutku w d. 14-ym kwietnia r. b. z powodu niedostatecznej liczby członków, § 47-ym ustawy przepisanej. W myśl przeto § 49-go, zarząd towarzystwa zwołuje powtórne zebranie ogólne na d. 1-szy maja r. b., na którem to zebraniu, bez względu na ilość obecnych członków, rozpatrywane i dyskutowane będą przedmioty na porządku dziennym niedoszłego zebrania będące. Ogólne zebranie odbędzie się w lokalu Towarzystwa muzycznego, o godz. 12-ej w południe.

= Dnia 26-go b. m. t. j. we wtorek o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji I-ej przemysłu technicznego, którego program obejmuje: 1) p. M. Osmała mówić będzie „O statystyce przemysłu Warszawy; 2) sprawozdanie delegacji o łącznikach wagonowych nowego systemu, wreszcie 3) drobne wiadomości z dziedziny przemysłu technicznego i różne sprawy ze skrzynki zapytań.

= Na wybory w dyrekcji kieleckiej Towarzystwa kred. ziemskiego wyjechał wczoraj do Kielc specjalny nasz korespondent, p. Teodor Jeske-Choiński.

= Z literatury.

* Rozpoczynający drugi kwartał swojego istnienia *Tygodnik kolejowy* zjednał sobie szersze uznanie w kołach czytelników, szukających w pismach perjodycznych wiadomości i artykułów poważnych.

Ostatni numer *Tygodnika* przynosi nam między innemi ciekawy bardzo artykuł p. t. „Handel i przemysł w Królestwie Polskiem", zawierający bardzo cenny i źródłowy materjał statystyczny z zakresu naszego handlu i przemysłu.

Tenże numer zawiera dokończenie starannie opracowanego artykułu o „Kredycie ludowym".

* Liczbę czasopism specjalnych powiększy wkrótce *Tygodnik asekuracyjny*, którego prospekt zapowiada, że chce przedewszystkiem być praktycznym przewodnikiem w zawiłym i mało u nas znanym przedmiocie ubezpieczeń.

Zbytecznem byłoby dowodzić pożytku, jaki organ tego rodzaju, dobrze prowadzony, przynieść może.

Z przyjemnością zatem witamy nowego towarzysza na polu pracy dziennikarskiej.

* W tych dniach opuścił prasę Kalendarz ścienny na rok bieżący, wydany nakładem i drukiem warszawskiego Instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

Część informacyjną kalendarza uzupełnia krótki wyciąg z ustawy i przepisów, tyczących się przyjęcia wychowańców, oraz szematyczny wykaz przedmiotów wykładanych w instytucji.

W roku bieżącym przypada 75-ta rocznica założenia Instytutu głuchoniemych i równocześnie 50-ta rocznica założenia oddziału dla ociemniałych.

= Z teatru.

* Dziś tedy w południe publiczność warszawska ma doskonałą sposobność odeprzeć zarzut obojętności, jaki na niej nieraz ciąży w sprawach artystycznych, ma sposobność zaświadczyć, że umie cenić pamięć swoich ulubieńców, i że ze śmiercią cenionych artystów nie zrywa się nić wspomnień, nawiązana przez długie lata pracy.

Poranek na dochód rodziny po ś. p. Tatarkiewiczu ma podwójne znaczenie: jest hołdem dla pamięci zmarłego kierownika sceny i pomocą dla sierot, którym zapracowany w pocie czoła artysta nie mógł zabezpieczyć przyszłości.

Od krzeseł do paradyzu, w lożach i galerjach znaleźć się powinni ci, którzy tyle lat byli świadkami mozolnej pracy Tatarkiewicza, powinni, jeżeli nie chcą zyskać miana obojętnych.

* Dziś przybywa do Warszawy na trzy występy w operze primadonna opery peszteńskiej hr. Italia Vasquez.

* Pani Jadwiga Camilowa, śpiewaczka lwowska, która w czasie krótkiej gościny na naszej scenie zdołała zdobyć uznanie krytyki, a była niemałym magnesem dla publiczności, występuje obecnie w operze prazkiej, gdzie pobiera 300 złr. za wieczór.

Młoda i niezwykłego talentu artystka zawitać ma podobno do Warszawy, która była tak szczęśliwym etapem w jej karjerze.

* Personel operetkowy teatru łódzkiego wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Włocławka, gdzie zabawi przez miesiąc.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj o godzinie 1-ej z południa przedstawienie poranne na rzecz rodziny po ś. p. Tatarkiewiczu, wieczorem: „Asmodea"; Jutro: „Perła", „Schadzka" i „Wieszczka lalek"; wtorek: „Bal maskowy" (występ p. Prévosta); środa: „Żywy posąg"; czwartek: „Żydówka" (występ panny Lantes i p. Prévosta); piątek „Manfred"; sobota: „Królowa Saby" (występ p. Prévosta); niedziela: „Perła", „Rycerskość wieśniacza" (występ panny Lantes i p. Prévosta) i „Wieszczka lalek".

Teatr Rozmaitości.

Dzisiaj: „Teść"; jutro: „Śluby panieńskie" (występ pani Junoszy) i „Złoty cielec"; wtorek: „Anna de Kerviller", „Dziennniczek Justysi", „Schadzka" i „Parawanik"; środa: „Niespodzianki rozwodowe" i „Parawanik"; czwartek: „Koniec Sodomy"; piątek: „Kłopoty pana Travetti"; sobota: „Musotte" i „Klucz od zatrzasku"; niedziela: „Grajek", „Schadzka", „Pierwszy bal" i „Parawanik".

wyprowadzenie **zwłok w niedzielę, dnia 24-go b. m., o godzinie 4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—1591

† Ś. p. MICHAŁ DOBROLUBOW,

rzeczywisty radca stanu, b. stały członek warszawskiego gubernjalnego zarządu do spraw włościańskich, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 20-ym b. m. w St. Petersburgu. —1609—

† Dnia 25-go kwietnia, jako w rocznicę zgonu

ś. p. KONSTANTEGO

KSIĘCIA LUBOMIRSKIEGO,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** przed poł. 2—1588

† Dnia 26-go kwietnia, to jest we wtorek, odbędzie się wotywa za duszę ś. p. **Konstancji z Zdziechowskich Madalińskiej**, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana. —1608

B. P.

Salomon Hartman

b. kupiec,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 45, w dniu 23-im kwietnia r. b. życie zakończył.

W nieobecności żony, w smutku pogrążeni: dzieci, matka i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok, odbyć się mające dnia 25-go kwietnia, o godzinie **3-ej** po południu, z mieszkania przy ulicy Leszno № 31, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —669—

NADESŁANE.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne *Kurjera warszawskiego.*)

Wiedeń 22-go kwietnia.

Bankier br. Koenigswarter utworzył stypendjum dla malarzy i rzeźbiarzy w sumie 500 złr., które *jury* wystawy Künstlerhausu corocznie przyznawać będzie.

Sprawa elektrycznego *corso* w Praterze 21-go maja jest przedmiotem żywych rozpraw. W zasadzie pozwoliły władze, lecz to nie są żarty, gdy jakie pół miljona ludzi ma w nocy bawić się ogniem. Policja zatem robi jeszcze trudności ze względów bezpieczeństwa, tak z powodu ognia, jak i ruchu tłumów po nocy. Jednakże honorowemi prezydentkami specjalnego komitetu *corso* są: księżna Metternich i hr. Kielmannsegg—więc *corso* będzie.

Na 1-go maja będziemy mieli dzień spokojny i wesoły. odbędzie się mityngów niemieckich 22, czeski jeden, kobiecy jeden; uchwalą żądanie 8 godzin pracy, głosowania powszechnego, potem będzie cały dzień cicha defilada grupami do Prateru, w kilkunastu ogrodach będą śpiewać, wieczorem znowu powrót grupami, o godzinie 7-ej, tak, jak było w r. z. Niema żadnych złych zamiarów z jednej, ani obaw z drugiej strony. Niemniej cała załoga i policja będą skonsygnowane.

Prezydent kolei państwowych, Biliński, ogłosił pierwsze roczne sprawozdanie finansowe ze swoim podpisem. Obejmuje ono okres jeszcze z czasu jego poprzednika i jest dosyć pomyślne. Nowy prezydent objął zadanie reformy całej administracji kolejowej oraz podniesienie dochodów. Zadanie to nie bardzo przyjemne, lecz spełni je tak, jak podobne zadanie spełnił Dunajewski w zakresie finansów państwa. *A.*

*

Paryż 21-go kwietnia.

Wczoraj rozpoczął się kongres ligi wychowania fizycznego posiedzeniem wstępnem w wielkim amfiteatrze Sorbony wobec licznych przedstawicieli świata naukowego oraz eleganckiej publiczności, która całkowicie wypełniła salę. Krzesło prezydjalne zajął senator Ranc, który w krótkiem przemówieniu podziękował za zaszczyt, jakim go organizatorowie kongresu obdarzyli, i dowcipnie opowiedział, jak podczas wygnania swego nauczył się od młodzieży angielskiej, której był przewodnikiem w Szwajcarji, różnych ćwiczeń fizycznych.

Następnie przemawiał sekretarz ligi, Pascal Grousset, znany z licznych swych prac dla młodzieży, twórca dzisiejszego zainteresowania we Francji kwestją wychowania fizycznego. Zaznaczył on dotychczasową działalność ligi oraz cele, jakie stawi sobie na przyszłość, a mianowicie rozpowszechnienia ćwiczeń fizycznych na świeżem powietrzu i zorganizowania ich w taki spoób, aby używać ich mogła nietylko młdzież zamożniejsza z liceów i kolegjum, ale i dziatwa robotnicza ze szkół elementarnych i rzemieślniczych.

W dalszym ciągu głos zabierali: pułkownik Laussedat, delegowany przez ministra oświaty, Bleudel, członek rady miejskiej, Gaufrès, członek rady dep. Sekwany, H. de Villeneuve w imieniu towarzystwa zachęty do fechtunku, Fleuret w imieniu klubu pływackiego, dr. Koenig o potrzebie pielęgnowania oczu dzieci, wreszcie Rozenzweig, profesor liceum o grze narodowej „la paume".

Druga część posiedzenia odbyła się już w ścisłem gronie członków kongresu w ilości 50-ciu, gdy cała publiczność opuściła salę. Na propozycję sekretarza kongresu, Montague, członkowie podzielili się na sekcje: gier, fechtunku, wiosłowania i pływania, jazdy konnej, gimnastyki szkolnej, podziału czasu szkolnego, wreszcie hygjeny. Sekcje te odbędą dziś i jutro posiedzenia, a pojutrze dnia 23-go b. m. na zebraniu ogólnem przedstawione będą wnioski do zatwierdzenia przez głosowanie.

Od paru dni odbywa się też kongres chirurgów francuzkich, na którym nie brak i przedstawicieli świata lekarskiego z Włoch i Anglji. Członkowie po odbyciu posiedzenia rozdzielają się i zwiedzają oddziały chirurgiczne różnych szpitali, gdzie przygotowują dla nich ciekawe okazy.

Wczoraj wyszedł pierwszy numer dziennika *La libre Parole* pod redakcją Edwarda Drumont; wstępny jego artyku był nakreśleniem programu, a zarazem apologją dzieł swych.

Dzienniki: *Le mot d'ordre* i *La bataille* zleją się razem i pojawią się w sobotę d. 23-go b. m. p. t. *La Marseillaise.*

Otwarto dziś wystawę obrazów nowego Towarzystwa „Union libérale des artistes français", w którem sąd nad pracami odbywa się całkiem odmiennie, niż w obu stowarzyszeniach artystów z Salonu na polach Elizejskich i Société nationale z pola Marsowego. Prezesem tego Towarzystwa jest Rèné Vauquelin, który niegdyś, niezadowolony z miejsca, jakie przeznaczono w Salonie jego obrazowi, wykroił go z ram i zabrał. Pomiędzy innemi, zwracają tu uwagę obrazy belgijczyka de Groux, zwłaszcza jego „Chrystus znieważony", Kaplau'a „Żebracy", de Lyre'a „Syreny", malownicze sceny z życia wschodniego Vauquelin'a, kobieta Widnopff'a i t. p. Ogół jednak słaby; słabszą jeszcze jest wystawa nowej grupy malarzy, która przyjęła tytuł „Les inquiets".

Obniżenie temperatury dni ostatnich i spadły śnieg nie sprawiły tak znacznych strat, jakby się zdawało, bo roślinność w tym roku opóźniona. Ucierpiały głównie winnice z okolic Bordeaux, głównie w Médoc, Graves, Sauterne i Barsac. Meteorologowie paryzcy, a głównie Mascart, dyrektor biura centralnego, i Descroix, zarządzający stacją meteorologiczną w parku Montsouris, przepowiadają prędki powrót wiosny i to wiosny takiej, jakiej już dawno nie widziano. *Z.*

*

Rzym 19-go kwietnia.

Przesilenie ministerjalne trwa ciągle. Minister robót publicznych, Branca, oświadczył prezesowi gabinetu, że nie chce opuszczać dotychczasowej swojej teki dla objęcia nader trudnej i niewdzięcznej posady ministra finansów. P. Grimaldi, wezwany z kolei do piastowania jej, miał także odpowiedzieć wymijająco. Wtedy stanęła kandydatura posła Perazziego, a wówczas pan Grimaldi dał poznać, że przyjąłby tekę handlu, do której przyłączonoby tekę poczt i telegrafów. Wielu posłów pragnęłoby widzieć znowu jenerała Ricottiego, sprawującego urząd ministra wojny, ale jenerał Pelloux, chociaż ustąpił, popierany jest przez taką powagę, jak jenerał Cosenz, utrzymujący, że wydatków wojskowych zmniejszać niepodobna, i że przeto inny minister wojny nie mógłby inaczej postępować. Mówią, że wczoraj wieczór deputacja kilkunastu posłów, z p. De Zerbi na czele, udała się do margrabiego di Rudini, prosząc, aby p. Luzzatti, minister skarbu, starozakonny, nie zajmował już więcej tej posady, i wykluczony był z gabinetu. Jednem słowem zgody dotąd niema. Obaczym, co dziejszy wieczór i dzień jutrzejszy przyniosą.

Dnia wczorajszego dawna wielka księżna toskańska była na prywatnej mszy Ojca św., po której Papież zaprosił ją na śniadanie. Dziś rano zaś Ojciec św. celebrował w obecności około 500 cudzoziemców płci obojej, którzy otrzymali od marszałka nadwornego, monsignora Della Volpe bilety, aby słuchać mszy papiezkiej.

Mówią, że przyszły konsystorz, który miał się odbyć przed końcem maja, przeniesiony stanowczo został na d. 20-ty czerwca. Kardynał Richard, arcybiskup paryzki, i ks. Thomas, arcybiskup z Rouen, przybędą niebawem do Rzymu. Wtedy polityka Watykanu względem Francji określi się zapewne dokładniej.

Jutro w katakumbach św. Kaliksta nastąpi inauguracja posiersia żyjącego i obecnego tutaj sławnego chrześcjańskiego archeologa, p. Jana Chrzciciela De Rossi, w dzień jego jubileuszu. Przemawiać będą: monsignor Izydor Carini, przedstawiający towarzystwo archeologji chrześcjańskiej, i monsignor de Waal, jako przedstawiciel kolegjum *Cultorum Martyrum*, Czcicieli Męczenników, tudzież p. Geffroy, dyrektor szkoły archeologicznej francuzkiej, i dr. Sickel, dyrektor szkoły austrjackiej w Rzymie. Jednocześnie odsłonięte zostanie popiersie jubilata, dzieło snycerza Lucchettiego.

Dziś wieczór otwiera się wiosenny sezon w teatrze Costanzi operą Verdiego „Otello". Wykonawcami głównymi są: tenor de Negri, pani Darclée, baryton Fumagalli, tudzież pani Ravasio-Prandi, Pelagalli-Rossetti i Ludwik Broglio. *D.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 23-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)*— Najjaśniejszy Pan wraz z Jego Cesarską Wysokością Cesarzewiczem Następcą Tronu przybyli wczoraj z Gatczyny do Petersburga. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz i Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Pawłówna wyjechali wczoraj za granicę.

Charków 23-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Dzisiaj, o godz. 6-ej rano przez stację Charków przejechał pociąg Cesarski.

Charków 23-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Ceny zboża spadły nawet w powiatach, nawiedzonych przez nieurodzaj. Żyto nie wyżej kop. 80 pud.

PARADA WIOSENNA.

Wiedeń 23-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Dzisiaj na błoniach Schmelzu odbyła się doroczna parada wiosenna załogi wiedeńskiej w obecności cesarza. Cesarz zaszczycił bawiących tu śpiewaków berlińskich *(Berliner Liedertafel)*, ofiarując im sto biletów na paradę.

PROJEKT MAŁŻEŃSKI.

Berlin 23-go kwietnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — *Vossische Ztg.* donosi, że czterdziestoletni następca tronu luksemburskiego ma wkrótce zaręczyć się z dwudziestoletnią siostrą cesarza Wilhelma, Małgorzatą.

PRZESILENIE WE WŁOSZECH.

Rzym 23-go kwietnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Rada ministrów postanowiła pokryć niedobór piętnastoma miljonami oszczędności i piętnastoma miljonami podatków, wliczając w to monopol zapałek. Okupacja Afryki ma być ograniczoną do Massawy.

Rzym 23-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)* — Król przyjął wczoraj wieczorem dymisję ministra finansów, Colomba i powierzył kanclerzowi skarbu Luzzattiemu czasowe zastępstwo tegoż. Wszyscy zresztą ministrowie pozostają przy swoich tekach.

Rzym 23-go kwietnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Popolo Romano* nie rozumie, dlaczego Rudini postawił wogóle kwestję gabinetową, skoro, nie rozstrzygnąwszy wcale sprawy wojskowej, powraca z tym samym programem i z tym samym gabinetem do izby. Dowiódł on przez to zupełnego braku praktycznego zmysłu i daru przewidywania. Rozwiązanie obecne zwiastuje szereg nowych burz. Prędzej czy później musi nastąpić chwila rozstrzygnięcia problematu, czy Włochy mają się zrujnować dla swej armji lub zastosować swą siłę militarną do środków ekonomicznych, jakiemi rozporządzają. Tylko zatrzymanie się na pochyłej drodze może ocalić Włochy przed abdykacją.

WOJNA W DAHOMEJU.

Paryż 23-go kwietniu. *(Tel. Ajeu. półn.)*— Misje katolickie donoszą, że król dahomejski wziął w niewolę w charakterze zakładników czterech misjonarzy: trzech alzatów i jednego włocha. Porwał także pięć zakonnic francuzkich.

ŚNIEGI.

Lwów 23-go kwietnia *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Na podgórzu karpackiem śnieg leży na stopę. Komunikacje z powodu zamieci śnieżnych poprzerywane.

OGIEŃ W TEATRZE.

Berlin 23-go kwietnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Dzisiaj po południu w „Berliner Theater" wybuchnął pożar, który wkrótce ugaszono. Szkody nieznaczne.

CHOLERA.

Londyn 23-go kwietnia. *(Tel. Ajen. półn.)*— Z Benares telegrafują, że tam grasuje cholera. Na 180 chorych zmarło 130.

Wiedeń 23-go kwietnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Jak można było wnioskować, zamiar wprowadzenia w życie podziału administracyjnego w drodze rozporządzeń ministerjalnych, pomimo protestu sejmowego, wywołał głębokie oburzenie w Czechach. Wobec przyjazdu ministra sprawiedliwości hr. Schoenborna do Pragi czeskiej, *Narodni listy* mówią: Resztka poczucia prawa znikła w Austrji, chaos nastaje. *Hlas* zapowiada burzę. Rząd przez utworzenie samowolne niemieckiego okręgu sądowego Weckelsdorf naruszył ugodę i prawa sejmu. *Politik* woła: Czesi podejmą rękawicę im rzuconą.

Wiedeń 23-go kwietnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie ministra sprawiedliwości o utworzeniu sądu powiatowego w Wekelsdorfie w Czechach. Rozporządzenie to czyni zadość żądaniom stronnictwa niemiecko-liberalnego. Niemcy żądają prócz tego, aby rząd zakładał w Czechach sądy sposobem administracyjnym, nie pytając się o zdanie sejmu. Dzienniki czeskie zowią otwarcie sędu niemieckiego w Wekelsdorfie wypowiedzeniem wojny narodowi czeskiemu przez rząd. Naród czeski zdoła jednakże przetrzymać ten zamach zwycięzko. *(Aj. półn.)*

Wiedeń 22-go kwietnia. *(Tel. pryw. K. W.)*— Wczoraj w wielkiej sali Towarzystwa muzycznego, odbył się koncert śpiewaków berlińskich pod dyrekcją Zandera. Olbrzymia sala była natłoczona widzami, którzy owacyjnie przyjmowali gości. Powszechne jednak panuje zdanie, że wiedeński „*Männer Gesang Verein*" stoi bez porównania wyżej.

Wiedeń 23-go kwietnia. *(Tel. Ajen. półn.)* — Dzienniki tutejsze donoszą, że w ostatnich dniach znaleziono kilkadziesiąt nabojów dynamitowych, położonych na relsach kolei konnej.

Berlin 23-go kwietnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Znowu słychać, że minister wojny, baron Kaltenborn-Stachau zamierza podać się do domisji.

Berlin 23-go kwietnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Książę Bismark cierpi na silną newralgję.

Paryż 23-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)*—W Paryżu uwięziono jeszcze sześciu anarchistów, a w Argenteuil trzech. Dziś rano spodziewano się nowych aresztowań.

Rzym 23-go kwietnia. *(Tel. Aj. półn.)*—Konferencja towarzystw „Czerwonego krzyża" uchwaliła rezolucję, wzywającą państwa, podpisane na konwencji genewskiej, do rozszerzenia działalności jej także na akcję morską. Delegat russki, prof. Martens, wykazał konieczność roztoczenia opieki rządów nad okrętami towarzystw ratunkowych.

Madryt 23-go kwietnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Powołano pod broń 15,000 urlopników. Wiele rodzin opuszcza Barcelonę i Kadyks w obawie zaburzeń.

Londyn 23-go kwietnia. *(Tel. Ajencji półn.)*— Do *Times* telegrafują w Sofji, że wskutek doniesienia policji tureckiej policja bulgarska dokonała rewizji w domu ormiana Garabeta i znalazła tam 14 bomb, wypełnionych dynamitem. Stwierdzono, że bomby były skradzione z Gałaczu.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 23-go kwietnia. *(Telegr. pryw. Kurjera Warsz.)*— Giełda dzisiejsza nie miała wybitnego kieruuku. Brak kursów z Petersburga, gdzie nie było dziś posiedzenia giełdowego i sprzeczność wiadomości o stanie zasiewów w Rosji były pówodem zaniedbania na rynku rubli i nader ograniczonego pokupu, skutkiem czego banknoty russkie nie osiągnęły spodziewanej zwyżki. Za ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągano po 12-ej godz. 207.75, następnie 207.—, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 207.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 45 fen., a w dostawowych o 50 f.. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 50 fen., krótki Petersburg o 60 fen., a długoterminowego nie notowano. Przekazy na Wiedeń krótkie bez ruchu, długoterminowe zaś wyżej o 10 fen. (169.60). Listy zastawne ziemskie pozostały bez zmiany, listy likwidacyjne obniżyły się o 20 kop. (62.70), a pożyczki wschodnie o 40 kop. Więcej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go, pożyczki premjowe russkie obu emisyj i kupony celne, tyleż co i wczoraj za $4\frac{1}{2}$% listy zastawne russkie, mniej natomiast za 6% russkie renty złote. Akcje kredytowe austrjackie podskoczyły o $1\frac{2}{5}$%. Dyskonto prywatne tańsze o $\frac{1}{8}$% ($1\frac{3}{8}$%). Żyto wciąż słabo, towar gotowy oddawano taniej o 25 fen., a dostawowy o 2 m. 50 fen.

Berlin 23-go kwietnia. *(Telegr. pryw. Kurjera Warsz.)* —

Bil. bank. rus. w tr. nast.	207.65	Akcje d. ż. w.wied.	—.—
Weksle na Warszawę	207.60	Akcje kredytowe	171.60
Wek. na Petersb. krót.	207.30	Wek. na Londyn kr.	20.42
Wek. na Petersb. dług.	—.—	„ „ dł.	20.35^5
Bil ban. russk. na dost.	207.75	Żyto w tow.gotow.	199.75
Wschodnia poż. II em.	65.70	Żyto na wiosnę	190.25
Listy zast. serji I-ej	65.70		

Kursy z dnia 22-go kwietnia: 208.10. 208.10, 207.90, 207.40, 208.25, 66.10, 65.70, 170.30, 200.—, 192.75.

Z SĄDÓW.

Dzieciobójczynie.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Wilno, 23-go kwietnia.

Pojutrze tedy, w tutejszym sądzie okręgowym, rozpocznie się głośny proces dzieciobójczyń.

Potrwa on, co najmniej, tydzień, świadków bowiem staje 276-ciu.

Z powodu śmierci 3-ch oskarżonych kobiet, liczba podsądnych została zmniejszona do 7-miu.

Pierwszy dzień posiedzenia sądu wypełni prawdopodobnie czytanie aktu oskarżenia i sprawdzanie listy świadków, należy bowiem dodać, iż akt oskarżenia stanowi olbrzymi tom, składający się ze 108-miu stronic druku *in 2-vo.*

Prezyduje na sądzie wice-prezes Kaszniew; w komplecie zasiądą sędziowie: Kosakowskij i Sokołow.

Oskarżenie popiera podprokurator Razdolskij.

Wszyscy obrońcy stają z wyboru, a w ich liczbie adw. przys. Kupernik z Odessy.

Oprócz tego obrony wnosić będą adwokaci: Wróblewski, Friedman, Słonimski, Rubinowicz i Bejtgild. Adw. Kupernik przybył dzisiaj do Wilna.

Biletów wejścia, wobec szczupłych rozmiarów sali sądowej rozdano zaledwie 85, chociaż 750 osób o nie prosiło.

Sprawa wywołuje tu niesłychaną wrzawę; o niej wyłącznie mówią w mieście.

Akt oskarżenia zawiera mnóstwo opisów, jakim sposobem morderczynie tutejsze „fabrykowały" aniołków.

Zbrodnie te nie są bynajmniej analogiczne z występkami Skublińskiej i spółki.

Wszystkie oskarżone pociągnięte zostały do odpowiedzialności z art. 1453 ust. 4 kodeksu karnego.

Al. Ł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Elka.* — Odpowiedzi sz. pani na pytania „Sekretarza", umieszczone zostały w № 82-im *Dziennika łódzkiego* z d. 13-go b. m. w feljetonie, zatytułowanym „Listki łódzkie". Wszakże odpowiedzi te uwzględniono tylko częściowo, wydrukowano bowiem na pytanie co do ospałości łódzkiego życia towarzyskiego, pierwszy czterowiersz, na pytanie zaś co do odrębności typu łodzianek, dwa wiersze trzeciej strofki.

— *Prowincjonaliście.* — Do klasy pierwszej przygotowawczej szkoły handlowej prywatnej przyjmowani są uczniowie, którzy ukończyli cztery klasy średnich zakładów naukowych i liczą nie więcej nad lat 18, z warunkiem złożenia egzaminu z języka niemieckiego lub francuzkiego, o ile z tych przedmiotów nie posiadają odpowiedniego stopnia. Kandydaci z edukacji prywatnej składają egzamin wstępny w zakresie 4-klasowym za wyłączeniem języków starożytnych. Zapisy do szkoły rozpoczynają się d. 24-go i trwają do d. 31-go sierpnia włącznie. Opłata roczna w klasie przygotowawczej wynosi rs. 75.

Sprawozdania z targów.

Okowita. Usposobienie głównych rynków russkich w ogóle pozostało bez zmiany, gdyż zapotrzebowania tak wewnętrzne, jako i zewnętrzne na wywóz, były bardzo ograniczone. Całkowite pokrycie zapotrzebowania rynku moskiewskiego dostawą z Estlandji, miało wpływ na obniżenie cen na rynkach wewnętrznych. Okowitę sprzedają na nich obecnie po 90 do 105 kop. i odprzedają po rs. 1.20 do 1.25 na rachunek fabrykantów estlandzkich do Moskwy. Rynki niemieckie objawiły wielką chwiejność, a ceny na nich zmieniały się wciąż, pomimo, że ogólne usposobienie było dość mocne. Usposobienie rynków francuzkich było spokojne, bez zmiany. W Petersburgu rynek bezczynny, również jak i w Moskwie. W Odesie spokojnie, wyższe gatunki rektyfikatu osiągają rs. 2 do rs. 2 kop. 10 za wiadro, niższe rs. 1.70 do 1.80; w ostatnich czasach wysłano z Odesy znaczne partje do Władywostoku.

Stan zasiewów. Z Kijowa donoszą, że po deszczach, jakie padały w ostatnich czasach i po ustaleniu się cieplejszej pogody, można już sobie wytworzyć pewien sąd o stanie zasiewów w guberniach: kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, czernichowskiej i kurskiej wzrost nowych zasiewów nie pozostawia nic do życzenia. Natomiast w gubernjach besarabskiej i chersońskiej, a szczególniej w tej ostatniej, oziminy przedstawiają się mniej korzystnie; ucierpiały one bardzo w ciągu zimy skutkiem braku śniegu. W ogóle jednakże rok bieżący zapowiada się dla rolników bardzo korzystnie. Inaczej dzieje się w handlu zbożowym. Ceny są coraz niższe, do gubernji dotkniętych nieurodzajem zbytu już nie ma, a ilość niesprzedanego zboża jest ciągle jeszcze bardzo znaczna.

Gdańsk 22-go kwietnia. — Pszenica miała dziś niezwykle mały obrót, ceny pozostały bez zmiany. Płacono za russką tranzyto girkę 130 f. 175 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 179 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 171 mar. w zaofiarowaniu, 170 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 153 mar. w zaofiarowaniu, 152 mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowej** 172 m. Żyto słabo, towar tranzytowy bez obrotów. **Terminy: na kwiecień-maj** tranzytowe 161 mar. w zaofiarowaniu, na maj-czerwiec tranzytowe 160 mar. w zaofiarowaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 167 m., tranzytowego 165 mar. Otręby żytnie na wywóz morzem obsadzone 5.80 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym $62\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 41 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 208.25 mar. za 100 rs.

Szachy.

Walka o nagrodę G. Newnes'a w Londynie skończyła się dnia 8-go b. m. z następującym rezultatem:

	Bird	Blackburne	Gunsberg	Lasker	Mason	Suma wygranych
Bird	—	00	10	00	00	1
Blackburne	11	—	11	00	11	6
Gunsberg	01	00	—	$\frac{1}{2}$0	10	$2\frac{1}{2}$
Lasker	11	11	$\frac{1}{2}$1	—	$\frac{1}{2}\frac{1}{2}$	$6\frac{1}{2}$
Mason	11	00	01	$\frac{1}{2}\frac{1}{2}$	—	4

Młody więc berliński szachista E. Lasker, odniósł w krótkim czasie drugie zwycięztwo, w przeszłym bowiem miesiącu, jak już donosiliśmy, wygrał pierwszą nagrodę na ogólnym turnieju londyńskim, teraz zaś zdobył również pierwszeństwo na turnieju „pięciu" mistrzów. Na skutek tych jego trjumfów spodziewać się należy rozegrania poważnego matcza pomiędzy nim a starym Blackburnem lub Gunsbergiem, którzy uchodzą obecnie za najlepszych szachistów w Anglji.

Ciekawą też byłaby walka Laskera z najsilniejszymi przedstawicielami gry szachowej w innych krajach, jakimi są: M. Czygoryn (Petersburg), W. Steinitz (New-York), Dr. S. Tarrasch (Norymberga), M. Weiss (Wiedeń), oraz p. Szymon Winawer. Spotkanie jednak tych mistrzów przewidzieć jeszcze zbyt trudno.

Steinitz i Czygoryn.

W uzupełnieniu notat o matczu Steinitza z Czygorynem zainteresują niezawodnie naszych czytelników niektóre szczegóły z karjery szachowej tych mistrzów.

Wilhelm Stenitz, urodził się w Pradze czeskiej 1837 roku. Pierwsze występy jego szachowe odnoszą się do 1859 r. gdy, studjując w Wiedniu politechnikę, grywał z powodzeniem na turniejach miejscowego klubu. Porzuciwszy studja, przeniósł się w 1862 r. do Londynu, gdzie przyjął udział w międzynarodowym turnieju rozgrywanym tegoż roku podczas wystawy powszechnej i odrazu dał się poznać, jako wielki szachista. Zdobył wprawdzie tylko szóstą nagrodę (Anderssen był pierwszym), partje wszakże jego (z Mongredien'em i in.) pozwalały wróżyć mu świetną na tem polu karjerę. Objąwszy ster działu szachowego w wydawnictwie „The Field", doskonale redagował przez lat dwadzieścia swoją rubrykę, co wcale nie przeszkadzało mu w przyjmowaniu udziału w poważnych turniejach i matczach z współczesnymi matadorami. I tak w 1865-ym roku, w Dublinie otrzymał pierwszą nagrodę, w 1867-ym r. w Paryżu—trzecią (pierwszym był Kolisch, drugim Sz. Winawer), w 1870-ym r. w Baden-Baden—drugą, (pierwszym był Anderssen), w 1872-im r. w Londynie—pierwszą, w 1873-im r., w Wiedniu—pierwszą; w 1882r., w Wiedniu podzielił się pierwszą i drugą nagrodą z Sz. Winawerem; wreszcie w 1883 w Londynie—drugą (Zukertort był pierwszym). Olbrzymią jednak wykazał zdolność kombinowania wygrawszy wszystkie matcze, jakie mu wypadło rozgrywać: w 1863 r. pobił Blackburne'a (7 partyj wygrał, 1—przegrał 2 nierozegrane); w 1866-ym r. zwyciężył A. Anderssena (+8,—6) i następnie Birda (+7,—5, 5 n.); w 1872-im r. pobił Zukertorta (+7,—1, 4 n.); w 1876-ym r. Blackburne'a (+7)!; w 1883-im r. Mackenzie'go (+3,—1, 2 n.). Przesiedliwszy się w 1884-ym r. do New-Yorku, redaguje tam obecnie własny miesięcznik „The International Chess Magazine" i na amerykańskiej też ziemi rozgrywa swe ostatnie walki: w 1886-ym r. pobił Zukertorta (+10,—5, 5 n.); w 1889-ym r. Czygoryna (+10,—6, 1 n.); w 1891-ym r. Gunsberga (+6,—4, 9 n.); w 1892-im r. Czygoryna (+10,—8, 5 n.).

W wydanym 1889-go r. podręczniku p. t. „The modern Chess Instructor", gdzie starał się przeprowadzić niektóre nowe pomysły obron przy rozwinięciu partji, popełnił pewne teoretyczno-analityczne omyłki, co sprowadziło nam w 1891-ym r. porażkę w partjach telegraficznych z Czygorynem, który zakwestjonował zasadność owych teoretycznych nowości. Zauważyć jeszcze wypada, iż w matczu telegraficznym, prowadzonym w 1872—1874-go r. łącznie Potterem przeciwko klubowi wiedeńskiemu, stanowcze otrzymał zwycięztwo.

Michał Czygoryn (lat około 37), wystąpił po raz pierwszy na europejską arenę szachową na turnieju w Berlinie 1881 r., gdzie otrzymał łącznie z Winawerem 4-tą nagrodę (Blackburne, Zukertort, Mason); w Wiedniu 1882 r., grał bez powodzenia i dopiero w Londynie 1883 r. wykazał ogromną potęgę szachową, wygrawszy czwartą nagrodę (Zukertort, Steinitz, Blacktorne) i wyprzedzając takich przeciwników, jak: Mackenzie, Mason, Englisch, Winawer, Rosenthal, Bird i in; w 1889 r. przegrał matcza z Steinitzem, wygrał zaś pierwszą i drugą nagrodę (wspólnie z M. Weissem) na turnieju w New-Yorku, 1890-go r. rozegrał nierozstrzygnięty matcz z Gunsbergiem (+9,—9, 5 n.), wreszcie w 1892-go r. przegrał znów matcz ze Steinitzem. Szczególną jednak okrył się sławą przez wygranie matcza telegraficznego z klubem londyńskim, oraz dwóch partyj ze Steinitzem, o których wyżej wspomnieliśmy. Jako teoretyk dał się również Czyg., zaszczytnie poznać przy redagowaniu własnych wydawnictw p. t. „Szachmatnyj listok", a później „Szachmatnyj Wiestnik", oraz w wybornem prowadzeniu obecnie działu szachowego w gazecie „*Nowoje wremia*".

Warszawskie Towarzystwo muzyczne.

Program 9 (342) wieczoru muzycznego w środę, dnia 27 kwietnia 1892 r.

CZĘŚĆ I.

1) Koncert na skrzypce—Ernsta, wyk. p. Stanisław Taube. 2) Cavatina z op. Favorita—Donizettiego, odśp. p. Mieczysława Sokołowska. 3) Sonata G-moll — Schumanna, wyk. p. Henryk Melcer. 4) a) Clary przeciwko Clary—Milauda; b) Rada—E....ly; c) Interwiew—.˙. wypowie pani **Stanisława Pysznik-Frenkel.**

CZĘŚĆ II.

5) Polonez—Laubego, wyk. p. Taube, 6) a) Non torna Mattei; b) Romans—Tosti, odśp. p. Sokołowska. 7) a) Notturno—Griega; b) Rapsodja—Liszta, wyk. p. Melcer. 8) a) Przy mazurku Chopina—Gawalewicza; b) W okienku—.˙. wyp. p. Pysznik-Frenkiel. 9) Fantazja z op. Faust—Sarasatego, wyk. p. Taube.

Początek o godz. 8-ej wieczorem. Wejście od strony teatru Wielkiego. 666r

---

W cyrku przy ulicy Ordynackiej
Cyrk Ernesto Ciniselli.

Dziś ***wielkie urozmaicone przedstawienie*** z udziałem ***całego towarzystwa.***
Szczegóły w afiszach. 645

Levico

naturalna woda mineralna w ***arsen*** i ***żelazo*** zasobna (rozbiór profesora ***Ludwika Martha,*** Wiedeń), z silnem działaniem leczniczem w ***osłabieniu, niedokrwistości, nerwowości, chorobach krwi i skóry, nieprawidłowościach perjodów*** itp.

Składy w aptekach i składach wód mineralnych. Woda świeżego napełnienia sprzedaje się w aptekach pp. Heinricha, H. Kucharzewskiego, L. Ziemińskiego i Sukc. K. Lilpopa et E. Treutlera w Warszawie. 504r

---

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1

Zatwierdzona — Zatwierdzona

WYŁĄCZNY SKŁAD
na Cesarstwo i Królestwo

Marka fabryczna — Marka fabryczna

Oryginalnego Piwa Pilzeńskiego z pierwszego akcyjnego browaru z Pilzna w Czechach i Kulmbachskiego z Kulmbach w Bawarji

Romualda Lenartowicza

Krakowskie-Przedmieście nr 54, Telefonu nr 18 w Warszawie

Adres dla depesz: „Lenartowicz—Wazszawa".

Z powodu, iż w ostatnich czasach pojawiły się naśladownictwa piwa

z pierwszego akcyjnego browaru w Pilznie

znanego już od lat wielu ze swej ***dobroci i wytrzymałości, upraszam*** Szanownych Panów Klijentów i Konsumentów moich, aby raczyli w handlach i restauracjach ***zwracać baczną uwagę na etykiety i kapsle z firmą moją, oraz na korki mające po obu stronach wypaloną wskazaną powyżej markę fabryczną.*** 1521

„VICTORIA" Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall. ***Wodę gorzką Victoria*** spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. ***Rzeczywisty Radca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D. Lambl.*** Prospekta wysyła gratis Dyrekcja. Wien: Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. 503r

---

Restauracja letnia

Willa Sielanka

za rogatką Belwederską

OTWARTĄ ZOSTAŁA.—1594

HENRYKA SIEMIRADZKIEGO

trzy najnowsze obrazy

w salonie sztuk pięknych ***Krywulta.*** 651

Uznane przez cierpiących 1578

Karmelki od Kaszlu
J. Szczutowskiego,

Paczka 10 kop.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż na Królestwo u ***J. Mrozowskiego.*** Miodowa 8, oraz w innych składach aptecznych; w handlach: u Czerskiego, Nowy-Świat 58 i Marszałkowska 148, Voigta, Bielańska 5.

---

5 Chmielna 5, w Warszawie

Chambres Garnies

Kompletnie przerobione i urządzone z komfortem. ***Nowy zarząd*** zwraca szczególną uwagę na czystość i dobrą usługę. Meble, pościel zupełnie nowe. Przy umowie miesięcznej znaczne ustępstwo. Kareta kolejowa wysyła się na główniejsze pociągi. Kantor najmu koni i powozów na miejscu. 1553

Zarządzający: ***St. Postek.***

591r Dr ***S. Bulikowski ordynuje w tym roku, tak jak w latach poprzednich od 1 maja do*** końca ***września*** w Glcichenbergu.

Sukcesorowie weterynarza

ś. p. R. Stichla

upraszają o uregulowanie rachunków w sklepie płótna R. Czarnecki i S-ka, Marszałkowska 151. 1495

NA POMNIKI

Fotografje na Porcelanie

wiecznie trwałe, sposobem ogniotrwałym, artystycznie wykonywa Malarnia porcelany

RYSZARDA FIJAŁKOWSKIEGO

w Warszawie, Bracka nr 20. 1387

Dla amatorów dobrych cygar poleca
SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH

EDWARDA WESTPHAL

ulica Wierzbowa nr 7, wprost filarów teatru Wielkiego a mianowicie.

Bukiet Hawana	rs. 10	za 100	sztuk.
Richmond Hawana	„ 8	„	„
Batonrouge	„ 6	„	„
Hawana fein	„ 5	„	„
Loreley	„ 4	„	„
Triumpf	„ 3	„	„

Opakowane po 100, 50, 25 i 10.

Cygara te na ***mój obstalunek*** są wyrobione z tytoniu Hawana, Sumatra i Brazyl i jako najznakomitsze Sz. Publiczności zalecam. 506r

---

WIKTOR SZRAJBER,

Inżynier kanalizacji wolno-praktykujący,
Widok 7, parter.

Wykonywa projekty kanalizacyjnych robót, a gdzie są już gotowe, przeprowadza według sporządzonych przez siebie kosztorysów, konkurencję pomiędzy wybranemi przez pp. właścicieli firmami, kontroluje roboty i materjały, oraz sprawdza rachunki za wykonane roboty, wchodzące w zakres kanalizacji wodociągów itp. 1599

Sklep z pięknem urządzeniem
z towarem lub bez zaraz do sprzedania, wiadomość na miejscu, ***Krakowskie-Przedmieście nr 39.*** 1605

A. SUSKA
Właścicielka Magazynu Mód
Wierzbowa Nr 6,

po powrocie z Paryża zaopatrzyła magazyn w modele z pierwszorzędnych domów paryzkich oraz w kopje kapeluszy, czepeczków, żabotów i wszelkie nowości na obecny sezon, z czem się poleca JW. i WW. Damom.

Ceny przystępne. Kapelusze ***od rs. 3.*** 1522

Patenty na wynalazki wyrabiają i sprzedają

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

BERLIN. W. Friedrichstr. 78.
Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki.
Najstarsze biuro patentowe i Techn. berlińskie. 448r

Dentysta Piotr Klejn—Leszno 6.

Wyjmowanie zębów przy zastosowaniu gazu rozweselającego (dla biednych od 8—9 rano bezpł.); wprawianie, plombowanie i leczenie zębów. 1047

Z powodu wyjazdu do sprzedania

PARARYSAKÓW

czteroletnich karych z rodowodem, 2 łokcie i 11 weószków. Obejrzeć można od 9—12 zrana, Łazienkr Czerniakowska 27, stangret Lebiediew. 160i

---

1 Maja

ciągnienie premjówek szlacheckich zadatek rs. ***15,*** wypłata według życzenia nabywców ***od rs. 5. Cała wygrana należy do kupującego.*** Rosyjski Bank handlowy i komisowy, Jeneralna agent. warsz. Senatorska 17.
1607

ZARZĄD

Wileńskiego Banku Ziemskiego

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonarjuszów, że drugą, a zarazem ostatnią ratę na akcje tegoż banku XV emisji w ilości rubli stu pięćdziesięciu, a po potrąceniu 5 rubli, przypadających na akcje te tytułem dywidendy za 1891 rok w sumie rubli stu czterdziestu pięciu przyjmować będą do dnia 20 maja st. st. 1-go czerwca n. st. r. b. włącznie:

Kasa banku w Wilnie, wileński prywatny bank Handlowy w Wilnie, petersburski międzynarodowy bank Handlowy w Petersburgu, dom bankowy H. Wawelberg w Warszawie i filja jego w Petersburgu, bank dyskontowy warszawski w Warszawie i ryżski bank giełdowy w Rydze,

przyczem dokonywaną będzie wymiana pełnopłaconych świadectw tymczasowych na akcje XV-ej emisji.

Za niewniesienie raty do powyżej oznaczonego terminu pobieranem będzie na rzecz banku za każdy dzień opóźniony 5% w stosunku rocznym tytułem procentu i drugie tyle tytułem kary za opóźnienie; w następstwie zaś, na mocy § 6 ustawy, akcje w całości niezapłacone, zostaną sprzedane przez bank:

Powołując się na powyżej zamieszczone ogłoszenie

Dom Bankowy

H. WAWELBERG
W WARSZAWIE

ma zaszczyt zawiadomić, że kasa jego otwarta jest codziennie z wyłączeniem niedziel i świąt od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu. 647r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dla „Laury Zimnickiej" list na poczcie.—1592

— Z przystani Górnickiego odchodzą do Płocka 7½ i 12 w poł., z Płocka o 5½ zrana i o 6 wieczór. 630r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. godziny i minuty	Przych. godziny i minuty
Warszawsko-wiedeńska:		
A) Do Wiednia:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	10 55 r.	6 45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa .	5 33 p. p.	10 5 r.
Kurjerski I i II kl. (wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9 25	6 10 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	3 45 p. p.	2 15 p. p.
Osobowy 3 kl.	7 5 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna .	6 35 w.	8 20 r.
Warszawsko-terespolska:		
Pocztowy do Brześcia z wagonami 3 kl. i sypialnym dla pasażerów komunikacji bezpośredniej, a I i II kl. dla komunikacji miejscowej . .	3 40 p. p.	1 45 p. p.
Towarowo-osobowy do Brześcia 3 kl.	11 15 w.	6 32 r.
Towarowo-osobowy do Brześcia 3 kl. (łączy się w Łukowie z pociągami pocztowemi kolei nadwiślańskiej na dystansie Łuków-Iwangród, a w Siedlcach z pocztowo-towarowo-osobowemi kolei siedlecko-małkińskiej, które w Małkini łączą się z pociągami petersburskiemi) . . .	9 45 r.	7 50 w.
Warszawsko-petersburska:		
Pocztowy 3 klasy do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiedniemi kolejami (oprócz siedlecko-małkińskiej), a I i II kl. do Petersburga .	9 28 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy do Petersburga . .	11 8 w.	4 23 r.
Osobowy II i III kl. do Białegostoku	4 53 p. p.	9 3 r.
Z Wierzbołowa do Petersburga 3 kl. .	2 23 r.	4 15 r.
Z Kowna do Petersburga	5 53 r.	11 45 w.
Nadwiślańska do Kowla:		
Pocztowy do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.
Osobowy do Kowla (dwa wagony wszystkich klas komunikacji bezpośredniej między Warsz. a Kielc.)	11 35 w.	8 10 r.
Osobowy do Iwangrodu (także do Lublina)	7 48 r.	10 — w.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)		
Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa .	11 23 r.	6 30 w.
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 5 w.	11 — r.
Osobowy	8 55 r.	8 38 w
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:		
Osobowy	2 42 p. p.	2 49 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:		
Osobowy	3 11 p. p.	3 20 p. p.

4. Czysta 4.

M. WIĘCKOWSKI

poleca **NOWOŚCI**

w fularach, wełnach, korcikach, satinetach, zefirach i kretonach. 601R

4. Czysta 4.

Czyste kakao Blookera

Filiżanka kosztuje tylko 4 kop.
Przygotowanie Kakao kuracyjnego fabr. J. et C. Blooker w Amsterdamie, **wymaga jednej minuty czasu.**
Sprzedaje się we wszystkich główniejszych składach kolonjalnych i aptecznych.—Skład główny na Królestwo Polskie u ***Józefa Kleinadel,*** w Warszawie, Królewska Nr 39.
Telefonu № 280.
Zaleca się dla rekonwalescentów i dla dzieci, jako kuracyjny i

bardzo pożywny napój. 372R

Ważne dla Cukierników.

W Łodzi jest do wynajęcia lokal od 1-go Lipca r. b., odpowiedni dla cukierni lub magazynu mebli, w ruchliwej i centralnej części miasta.—Oferty przyjmuje Kantor Kurjera Warsz. w Łodzi sub „Mieszkanie." 621r

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

różne starożytne rzeczy i inne meble.

Wiadomość: Wiejska № 3, m. 1, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu codziennie. 683

Dozwolony przez Urząd Lekarski

„ALPESTRE"

świetny wynalazek francuzki.

Zbiór Alpejskich roślin do łatwego przygotowania w domu znakomitego likieru

„Chartreuse"

pod względem aromatu, koloru i smaku, niczem nie różniącego się od Chartreuse, produkowanego w klasztorze Kartuzyjańskim we Francji.

Likier **CHARTREUSE z Alpestru**, stanowiący miły napój dla wszystkich amatorów czystego i zdrowego likieru, uznany również został przez powagi lekarskie, jako niezmiernie skuteczny środek do **trawienia**, zbawiennie działający w cierpieniach żołądka.

Różnica cen ogromna: butelka gotowego likieru Chartreuse kosztuje rs. 6—7, przygotowana zaś z „Alpestru" wynosi zaledwie **80 kop.**—Cena pudełka „Alpestru," wystarczającego na 2 butelki Chartreuse, 50 kop.

Kupujący za rs. 5, za przesyłkę nie płacą.

Kantor wyłącznej sprzedaży na Cesarstwo i Królestwo w Warszawie.

Osoby życzące nabyć prawo wyłącznej sprzedaży w pewnych rajonach, zechcą się zgłosić do kantoru.

Adres: Kantor sprzedaży „Alpestre," Warszawa, ulica Hr. Kotzebue № 4, wprost Telegrafu. 520R

ZAWIADOMIENIE.

456R Od pewnego czasu dochodzi naszej wiadomości, że ludzie złej woli chcąc nam szkodzić, rozgłaszają tak w Cesarstwie jak i Królestwie, że Warszawska Fabryka Lodowni pokojowych i naczyń kuchennych, pod zarządem Józefa Kuchty, mieszcząca się przy ulicy Pięknej Nr 30—przestała istnieć. Przeto mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że fabryka bez przerwy istnieje od roku 1875 i na nadchodzący sezon przygotowała znaczny wybór lodowni pokojowych i do zakładów jak restauracyj, aptek i t. p., a także konserwatory do przechowywania lodów, maszyny do robienia lodów, maszynki domowe do lodów, pralnie, magle pokojowe, waterklozety, kłozety do proszku otwockiego i z pokrywami hermetycznemi i t. p.—Każdemu kupującemu ustępuje się znaczny rabat, a także urządzoną została sprzedaż na raty.—Cenniki na żądanie wysełają się bezpłatnie.

Fabryka Piękna № 30.— Skład Fabryczny Graniczna № 17, I-sze piętro.

„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W."

DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH
Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

z miodu, słodu i ziół leczniczych,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach apteczynch. 373R

USPAKAJAJĄ SIĘ

MIGRENY I NEWRALGIJE

PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie Dr Belloc

Essencya Terpentynowa **w perełkach D-ra CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis Clertan

Fabrykacya i ryczałtowa sprzedaż
19 rue Jacob w PARYŻU.
Znajdują się u wszystkich aptekarzy.

ZARYBEK KARPI

bardzo ładny, jest do sprzedania po **rs. 1** za kopę, **w Gospodarstwie Rybnem Ks. Łowickiego.**

Szanowni reflektanci raczą się zgłosić w jak najkrótszym czasie przez st. k. W.-W. **Skierniewice do Łyszkowic.**

687 Zarządzający Gospodarstwem Rybnem

L. Czachowski.

KARLSBAD

jego słynne w świecie źródła i produkty źródlane, są najlepszym i najskuteczniejszym środkiem leczniczym na choroby **żołądka, wątroby, śledziony, nerek, organów moczowych,** na Diabetes mellitus (cukrowa choroba), żółć, kamienie pęcherza i nerek, pedagrę, chroniczny reumatyzm etc.

Do leczenia wodami do picia w domu są:

Karlsbadzkie
- wody mineralne,
- sól źródlana, w krysztale i proszku,
- pastylki źródlane,
- mydło źródlane,
- ług źródlany i sól ługowa,

do nabycia w handlach wód mineralnych, w składach aptecznych i aptekach.

Karlsbadzka rozsyłka wód mineralnych **Löbel Schottländer, Karlsbad (Czechy).** 679

Właścicielka Salonu Mód

M-me Henriette,

Senatorska 24, 1-sze piętro.

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyła magazyn w najświeższe modele i kopje kapeluszy damskich i dziecinnych i rzeczone poleca po bardzo przystępnych cenach. 624R

Ceny bardzo nizkie.

Wyprzedaż

Zabawek i Galanterji.

Marszałkowska Nr 107,
róg Chmielnej. 721R

Ceny bardzo nizkie.

L. MIASKOWSKI i S-KA.

1. WIERZBOWA 1.

NOWO-OTWORZONY MAGAZYN z zasadą sprzedawania tanio, lecz po stałych cenach, otrzymał nowe transporty ostatnich paryzkich nowości na suknie damskie: **Wełny, Fulary, Krepy, Batysty, Satinety, Parasolki, Halki.** 714

WYBÓR OGROMNY—CENY NAJTAŃSZE.

FORTEPIANY z angielską mechaniką krzyżowe od rs. 500. 433r



Sprzedaż na RATY. Największe Składy Instr. w Cesarstwie i Królestwie.

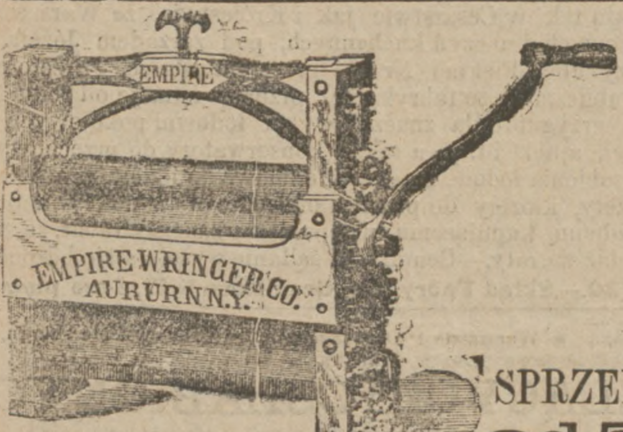
HERMAN I GROSSMAN,

Wynajem.



Warszawa, 16 Mazowiecka 16. **St.-Petersburg, 33 W.-Morska.**

CENY BARDZO UMIARKOWANE.



Wyżymaczki oryg. Amerykańskie **„Empire,"**
Lodownie pokojowe,
Magle pokojowe,
Platerowane wyroby,
Łóżka i Kolebki żelazne,
Wanny z piecykami,
Maszynki do strzyżenia włosów
Samowary Tulskie.



SPRZEDAŻ NA RATY **od 50 kop.** tygodniowo lub za gotówkę. 213

EMIL TREPTE, Marszałkowska 147 (róg Próżnej).

Zarządzając Magazynem **„M. Marcinek"** przez lat **dziesięć,** zyskać zdołałam na stanowisku tem zaufanie Szanownych Pań.

Otwierając z dniem dzisiejszym

Pracownię Sukien i Okryć damskich

pod firmą

„DEUX AMIES"

przy ulicy Mazowieckiej Nr 10,

gdzie przyjmuję **wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące,** podług **najświeższych** żurnali paryzkich, jako to: **SUKNIE, OKRYCIA, WIERZCHY DO FUTER,** które z wielką **starannością i punktualnością** wykonywam, polecam się względom Szanownych Pań, które zadowolnić będzie mym obowiązkiem. 625R

Anioł.

TELEGRAM

PAPIEROSY

10 szt. **„CARSKIE," „GRAFSKIE,"** 10 kop.

w bibułce ryżowej i mais.

Papierosy te obecnie zostały ulepszone o 20%. Proszę przekonać się o tem, że nie jest to tylko reklama lecz fakt.

Fabrykant OTTOMAN.

NB. Skład fabryczny, Marszałkowska Nr 149. — Skład Główny dla Królestwa u **W. Muśnickiego i S-ki, Erywańska Nr 3.** 519R

SEWERYN MAZUR i S-ka

Plac Teatralny, obok Ratusza.

FIRMA NAJDAWNIEJSZA, EGZYSTUJĄCA LAT 30,

ma honor polecić w wielkim wyborze:

OBICIA papierowe gustowne i trwałe,
ROLETY do okien **od 60 kopiejek,**
CERATY i CHODNIKI wszelkiego rodzaju, oraz
GZEMSY do Firanek,

po cenach niepraktykowanie nizkich. 495r

LICYTACJE

w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Królewska 16.

Poczynając od Poniedziałku 25-go b. m., będą się odbywały codziennie od 11-ej przed południem do 4-ej po południu.

Na pierwsze dni przeznaczone są: Wschodnie dywany, firanki i portjery, firanki japońskie, obrazy, kryształowy i bronzowy świeczniki, bronzowe bra, machoniowe starożytne biurko, żardinierka, machoniowe i polisandrowe meble, garnitur gabinetowy, pojedyńcze krzesła, szafy i wiele innych przedmiotów.

Korty o 75% i materjały wełniane 25% niżej cen fabrycznych.

Sprzedaż z wolnej ręki codziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i świąt.

Dla wyjeżdżających na letnie mieszkania, Sala przyjmuje na przechowanie wszelkiego rodzaju przedmioty, pobierając 1% od sumy szacunkowej miesięcznie, oznaczenie której zależy od właściciela oddanych przedmiotów.

Czynności Sali zagwarantowane kaucją złożoną w Kassie Gubernialnej. 614r

---

Do sprzedania

MAJĄTEK

w Smoleńskiej gubernji, 700 dziesięcin ziemi.—Tamże potrzebny jest wspólnik do założenia gorzelni z kapitałem od 6-iu do 7-iu tysięcy rs.—O szczegółach dowiedzieć się można w Brześciu Litewskim, w cukierni A. Fiszera. 715

MONETY i MEDALE

polskie i russkie

kupuje całe zbiory lub pojedyńcze sztuki.—**Księgarnia B. BOLCEWICZA, Saski Plac № 5.** 722

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., o godzinie 10-ej rano, odbędzie się w Magazynie Głównym na st. Praga Nadwiślańska głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych zużytych materjałów i przedmiotów.

Licytacja rozpocznie się od cen oznaczonych w szczegółowym wykazie, dołączonym do warunków ogólnych.

Mający chęć uczestniczenia w licytacji, obowiązani są złożyć w Kassie Głównej dr. żel. Nadwiślańskiej w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 22—vadia w kwotach:

1.	Na kupno szyn żelaznych	1,000 rs.
2.	„ „ „ stalowych	1,000 rs.
3.	„ „ „ żelaznych i stalowych . .	2,000 rs.
4.	„ „ bandaży parowozowych . . .	800 rs.
5.	„ „ „ tenderowych i wagonowych	1,000 rs.
6.	„ „ szmelcu z żelaza kutego . . .	200 rs.
7.	„ „ „ stalowego	200 rs.
8.	„ „ „ z żelaza lanego . . .	200 rs.
9.	„ „ „ z obtoczek żel. i stalow.	200 rs.
10.	„ „ rur parowozowych	100 rs.
11.	„ „ szmelcu i obtoczek innych metali	200 rs.
12.	„ „ różnych zużytych materjałów i przedmiotów	50 rs.

Vadia będą przyjmowane przez wyżej wymienioną Kassę tylko do godziny 2-ej po południu 21 Kwietnia (3 Maja) r. b., w dzień zaś licytacji vadia nie będą przyjmowane ani przez Kassę Główną, ani też przez Komisję, kierującą licytacją.

Do godziny 3-ej po południu dnia 21 Kwietnia (3 Maja) b. r. w Wydziale Gospodarczym dr. żel. Nadwiślańskiej w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 22, będą przyjmowane deklaracje piśmienne miejscowych i niemiejscowych firm, a także osób, życzących sobie kupić zużyte materjały lub przedmioty wymienione w wykazie dołączonym do warunków ogólnych.

W deklaracji winien być dokładnie wymieniony żądany przedmiot, cena ofiarowana za jednostkę oznaczoną w wyżej wspomnianym wykazie (wyraźnie), a także i wyrażenie zgody na przyjęcie i oddanie się odnośnym warunkom licytacji.

Deklaracje te winny być składane w zapieczętowanych kopertach z napisem „Deklaracja na kupno . . . . (wymienić przedmiot).

Deklaracje winny być składane na każdy przedmiot oddzielnie.

Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit Kassy Głównej na złożone zgodnie z § 2 odnośnych warunków vadium.

Osoby, które złożyły w przededniu licytacji deklaracje piśmienne w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi, mogą przyjmować udział i w głośnej licytacji na kupno tegoż przedmiotu lub materjału na równi z resztą licytantów.

Warunki licytacji oraz szczegółowy wykaz przeznaczonych do sprzedaży materjałów i przedmiotów z oznaczeniem cen, od których rozpocznie się licytacja, mogą być przeglądane codziennie z wyjątkiem dni galowych, świątecznych i niedziel, w Wydziale Gospodarczym Zarządu dr. żel. Nadwiślańskiej w Warszawie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 22, w godzinach od 10 rano do 3 po południu. 582r

Do teatru ogródkowego w Warszawie potrzebne młode, przystojne statystki. Nowy-Świat 43, m. 26, od 2—4-ej. 12993

Do zarządu pralnią i przyjęcia potrzebna jest osoba młoda, z kaucją rs. 100. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Zarząd." 12996

Freblówka otrzyma pokój za parę godzin zajęć z dzieckiem. Królewska 47, mieszkania 3. 13124

Kobieta w średnim wieku, umiejąca dobrze gotować, prać i prasować, potrzebna do pojedyńczego człowieka na wieś. Warunki nadsyłać do A. B. w Mrozach. 12606

Mężczyzna wiekowy, piśmienny, któryby posiadał dobrą rekomendację i środki utrzymania, chciał pełnić obowiązki szwajcara za mieszkanie i małą dopłatę. Oferty: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod lit. K. M. X. 13143

Małżeństwo bezdzietne lub energiczna młoda kobieta za usługę otrzyma mieszkanie i kilka rubli miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 12922

Młody człowiek, z kaucją rs. 300, znajdzie miejsce jako kasjer w jednym z teatrzyków ogródkowych w Warszawie. Nowy-Świat 43, m. 26. 12992

Potrzebna zaraz niemka z dobrą wymową, umiejąca także szyć, jako młodsza. Dobre świadectwa wymagalne. Pensja od 6 do 8 rs. miesięcznie. Wiadomość: Plac Warecki № 6, mieszk. 6. 12753

Prowizor farmacji potrzebny jest zaraz do małej apteki na prowincję. Wiadomość u W-go Łazowskiego, w aptece W-go Jarnuszkiewicza. 12740

Potrzebna jest od 1-go maja bona niemka freblówka, mówiąca tylko po niemiecku, znająca krawieczyznę. Wymaga sie dobrych świadectw lub poważnych rekomendacyj.— Wiadomość: Smolna 32, 1-sze piętro, zrana od 10 do 12-ej. 12783

Potrzebna zaraz bona z dobrą rekomendacją do dwojga dzieci. Nalewki № 36, mieszkania 8. 12734

Potrzebna bona niemka z krawieczyzną na wyjazd. Nowolipki 11, m. 1. 12869

Potrzebne są uzdolnione staniczarki i spódniczarki zaraz. L. Rivièr, Nowy-Świat 12, m. 2. 12915

Potrzebna jest panna do szycia trykotów Leszczyńska № 9, m. 30. 12920

Potrzeba panien zdolnych do staników i spódnic. Wspólna 32—1. 12867

Potrzebna jest panna uzdolniona do kamizelek na stałe. Piekarska № 5, m. 5. 12934

Potrzebne panny. Pracownia sukien Malinowskiej, Nowy-Świat 41. 12943

Poszukuję służącej do obsługi na dni. Złota 5, mieszk. 34. 12774

Poszukuje się inteligentnej osoby do towarzystwa dorosłej panny i do wyręczania gospodyni w zajęciach domowych. Posiadająca język francuski będzie lepiej wynagrodzona. Bracka 4, m. 6, od 12—1-ej. 12805

Potrzebne zaraz panny podręczne i do nauki. Chmielna 7, m. 4. 13035

Potrzebny jest uczeń do felczera. Ul. Senatorska № 11. 13026

Potrzebna zdolna dziewczynka do szykowania bielizny męzkiej. Wspólna 17, mieszkania 9. 13025

Potrzebni praktykanci lub chłopcy dobrego prowadzenia do zakładu ślusarsko-mechanicznego, Bielańska № 16. 13061

Potrzebna zdolna panna do staników. Tamże są suknie do sprzedania tanio. Zgoda 3, mieszk. 1. 13067

Potrzebne staniczarki, uczennice do pracowni sukien. Ulica Grzybowska № 9, mieszkania 10. 13071

Potrzebna jest panna zdolna do spódnic.— Śliska 26, wiadomość u stróża. 13053

Potrzebne panny do staników, spódnic i uczennice. Nowy-Świat 40—6. 1148r

Potrzebne panny do staników i spódnic.— Warecka № 7, m. 3. 13036

Potrzebne do pończoch zdolne maszynistka i wykończarka. Dzielna № 43, m. 15. 12999

Potrzebne panny zdatne do staników i upinaczka. Marszałkowska № 141, mieszkania 14. 13002

Potrzebna zdolna staniczarka, może być z obiadami. Dzielna 23, m. 1. 13008

Panny do spódnic i staników, bardzo zdolne, potrzebne. Bracka № 20—2. 13093

Służący kantorowy, umiejący czytać, pisać znający miasto, obeznany ze swojemi czynnościami, potrzebny. Oferty składać pod Z. L. w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1104r

Sklepowa młoda, przyjemnej powierzchowności, z kaucją rs. 300, potrzebna zaraz do samodzielnego prowadzenia interesu. Oferty pod 300 L. w Kurjerze. 13150

Staniczarki uzdolnione potrzebne. Szkoła Kroju, Nowy-Świat 54, mieszk. 4. 13127

Subjekt do zarządu księgarnią potrzebny.— Oferty pod C. D. Z. przyjmuje Kurjer Warszawski. 12716

Sklepowa z dobremi świadectwami i kaucją rs. 150 niech złoży ofertę pod lit. R. M. X. w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8. 13142

Stolarski czeladnik potrzebny zaraz. Kapitulna 17, m. 1. 13135

Wakuje posada kasjerki z kaucją rs. 500. Gwarancja pewna. Oferty: Rajchman i Frendler, Senatorska 26, pod „Kasjerka." 1105r

Zaraz potrzebne są panny do okryć zdatne, podręczne i do nauki, do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa 3, hotel Angielski. 12553

Zaraz potrzebne panny podręczne i uczennice do krawieczyzny. Żórawia 17, mieszkania 8. 13055

Zaraz na wyjazd potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do strojów za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w magazynie mód E. Chmielewskiej, Tłomackie № 13. 12876

Zaraz potrzebna na wyjazd osoba młoda, z początkową muzyką, do wdowca z dwojgiem dzieci. Chmielna 34, m. 2, Dobiecka. 13052

Zdolne podręczne staniczarki potrzebne zaraz. Marjańska 4, mieszk. 3. 1156r

Żądaną jest osoba w średnim wieku, koniecznie z dobremi świadectwami, na stałą lub mogącą przychodzić na cały dzień, od 8-ej zrana do 9-ej wieczorem, posiadająca polski, niemiecki, francuski, russki oraz początki muzyki. Ulica Marjensztadt № 5, mieszk. 9. 13023

Kupno i sprzedaż.

A) **Smarowidło** do osi w beczułkach po kop. 75, rs. 2 i rs. 10, poleca Ludwik Hilkner. Krak.-Przedm. 5. 814r

A) **Brzytwy**, nożyczki, scyzoryki, noże i widelce kuchenne, poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1062r

A) **Narzędzia** ogrodnicze, sekatory i noże poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1063r

A) **Welocypedy** angielskie Humbera i innych fabryk poleca najtaniej L. Hilkner.— Krak.-Przedmieście. Cenniki gratis. 1064r

A) **Welocypedów** i wyżymaczek reparację poleca najtaniej Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 1065r

A) **Motory** gazowe używane systemu Adama, o sile $^{3}/_{4}$, 2, 3, 6, 12, 20 i 30 koni, do odstąpienia po bardzo niskiej cenie. Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedm. № 5. 1121r

A) **Bicykle** nowe i używane po cenach znacznie zniżonych poleca Ludwik Hilkner, Krak.-Przedm. 5. 919r

A. **Szafy**, komoda, biurko, toaleta, garniturek, kredens, parawan. Krucza 40, mieszkania 1. 12841

Altanę dębową oszkloną, bardzo ładną, tanio sprzedam. Zimna 7, mieszk. 2. 12927

Aparat fotograficzny do sprzedania bardzo tanio. Tamka 45, m. 38. 13048

A) **Amatorom** bardzo tanio fantazyjne landszafty. Świętokrzyzka 25, mieszkania 19. 13099

Asortyment karczków, kołnierzy szydełkowych haftowanych, tanio znaczenie bielizny. Wspólna 7, m. 4. 13114

Bryczka duża familijna oraz inne bryczki są do sprzedania. Niska 62, wprost Smoczej. 12572

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną. Kupuję złoto, srebro, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wykonywam tanio, sumiennie. Jubiler Oraczewski, Nowy-Świat 36. 1147r

Bardzo tanio do sprzedania suknia czarna wełniana kostjumowa, nieużywana, kredens i szafa orzechowe. Kanonja 28—3. 1162r

Chmielna № 15. Kurczęta 35 kop., masło z Trembek. 13092

Dwa bilardy w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka № 14. 12994

Do sprzedania nowa bryczka bardzo gustowna. Ul. Biała № 3, mieszk. 7. 13001

Dwa łóżka orzechowe nowego fasonu, nieużywane, z materacami, do sprzedania. Wiadomość: Śliska № 4, m. 12, od 10 do 2-ej. 13039

Do sprzedania szafa, bibljoteka, komoda, łóżko żelazne, sofa, biurko i inne meble tanio. Lipowa 5, mieszkania 3. 13046

Do sprzedania skrzypce koncertowe stare za cenę z konieczności niską. Freta 48, mieszkania 23, od 8 do 10-ej zrana. 13056

Do sprzedania łóżko dziecinne żelazne z siatką. Wspólna 19, m. 8. 13084

Do sprzedania kredens orzechowy, stół dębowy rozsuwany, półki ścienne i welocyped. Senatorska 22, m. 15, od 12-ej do 2-ej codziennie. 12477

Fortepiany „Blüthnera" i różnych fabryk oraz pianino do sprzedania lub do wynajęcia. Daniłowiczowska 4, lombard. 13145

Fortepian wiedeński rs. 230. Szeroka Freta № 18, m. 7. 13051

Fortepian mało używany Kralla-Seidlera sprzedaje stroiciel Walicki, Krakowskie-Przedmieście 21. 13088

Fortepian bardzo dobry tanio sprzedaję.— Świętojerska № 20—3. 13089

Garnitury salonowe obite utrechtem, jedwabiem, ze stołami, dobrej roboty, łóżka z materacami, szafy, toalety, umywalnie, szeslongi, otomany oraz pojedyńcze sztuki meblowe poleca po cenach tanich zakład meblowy Rabong, Nowy-Świat 39. 11313

Jest do sprzedania pies duży dog. Aleje Jerozolimskie № 67. 13121

Kanarki i mopsiki do sprzedania. Wilcza № 6, m. 22. 1149r

Koń russki, bryczka, dwie uprzęże russkie do sprzedania. Hotel Niemiecki, szwajcar wskaże. 13045

Kredens dębowy małych rozmiarów sprzedam tanio. Ulica Muranowska № 26, stróż wskaże. 13066

Kasę ogniotrwałą sprzedam tanio. Nowy-Świat 24, m. 8. 12755

Kredens orzechowy tanio do sprzedania.— Chmielna 30, m. 5. 12730

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam. Szkolna 5, m. 10. 12815

Kareta czteroosobowa używana tanio do sprzedania. Miodowa 15, biuro właściciela domu. 1129r

Kasy ogniotrwałe z niebywałym dotąd sekretem, są do nabycia, ceny niskie. Marszałkowska 125, Sikorski. 9258

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 12543

Meble rozmaite, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, tanio do sprzedania. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, na parterze. 12450

Meble sprzedam tanio, garnitur czarny pluszem kryty, kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, lustra, komodę, łóżka. Marszałkowska 78, m. 13. 10172

Masło centryfugalne Osmolice - Krasinek sprzedaje codziennie obecnie po kop. 45 funt biuro przyboczne Ludwika hr. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 411/7. 11648

Maszyny. Ważna wiadomość dla szanownych dam, które wyjeżdżają na letnie mieszkania. Maszyny do szycia ręczne używane od rs. 10, nowe od 28 oraz nożne wszelkich systemów za gotówkę i na rozpłaty sprzedaje skład maszyn do szycia, Dzika 20, mieszkania 34. Stare maszyny przyjmuję. Ignacy Tagszejn. Uwaga. Z powodu, że istnieje jakiś mechanik w tym domu, proszę uważać na dokładny adres. 12827

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 12453

Maszyna Singera oryginalna za 22 ruble do sprzedania. Ogrodowa 43, m. 15. 13005

Meble machoniowe, kryte aksamitem, do sprzedania. Jerozolimska 78, m. 30. 1151r

Maszyny pończosznicze 13, 16. Widzieć można: godzina druga, Krucza 37, mieszkania 7. 13054

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych, kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny niskie. 12987

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. — Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 13078

Meble: garnitury, otomany, szeslongi, szafy, łóżka, kredensy, biura, sofy i inne po jaknajniższych cenach. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13, w bramie. 13108

Otomana w dobrym stanie i maszyna do szycia do sprzedania. Nowogrodzka № 25, mieszkania № 11. 13037

Otomana dobrej roboty tanio do sprzedania. Elektoralna 23, m. 19. 13134

Okazja! Wyprzedaż okryć wiosennych.— Świętokrzyzka 8. 13075

Obrazy starej szkoły, dobrego pędzla, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 39, Rabong. 11312

Porcelana na 18 osób do sprzedania. Zgoda 5, mieszk. 23, do 12-ej w poł. 12845

Pianino Blüthnera do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 64—2, resursa obywatelska. 12718

Pianino oraz fortepian amerykańskiego systemu, krzyżowy, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 12830

Pianina do sprzedania oraz przyjmuję fortepiany i pianina do reparacji. Firma egzystuje od roku 1860. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 11489

Powozik parokonny i 3 klacze zdatne na wieś do sprzedania. Nowy-Świat 30, mieszkania 4. 13132

Pianino zagraniczne z fabryki Granda, bardzo ozdobne i z przyjemnym tonem, które kosztowało rs. 700, jest do sprzedania za rs. 300. Wiadomość: Wierzbowa 11, mieszkania 2. 1161r

Sprzedaję dobrą maszynę pończoszniczą.— Chmielna 64, mieszkania 7. 13018

Suka charcica polowa do sprzedania. Ordynacka 7, mieszk. 13. 13019

Sprzedaje się dwa konie wierzchowe, Koszyki, Koszary Jerozolimskie, w stajniach 2-ej i 5-ej baterji. 12931

Tanio z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli wyściełany. Wiadomość: Nowo-Wielka № 15, u stróża. 13113

Welocypedowa jazda z wynajmem rowerów na godziny, na placu oparkanionym Jerozolimska 67, wejście od Składowej róg Nowogrodzkiej. 12520

Wózek (węgierka) mocno zbudowany, lekki, zgrabny, na resorach, prawie nowy, tanio sprzedam. Goldman, Świętojerska 26.— Tamże uprząż na konia pierwszorzędnej roboty. 12794

Wózek do śmieci solidny, cztery pary kompletnych okien z okiennicami sprzedam.— Chmielna 56. 13041

W Jaktorach, przez Radzymin, jest do zbycia 4,000 centnarów koniczyny paszy.— Wiadomość na miejscu. 13110

Wyprzedaż mebli, lustra, garnitury salonowe eleganckie i tanie. Zielna 15, mieszkania 2. 12749

Z powodu wyjazdu sprzedaje się klacz skarogniadą rysaczkę, prelotkę na dwie osoby mało używaną, chomont do russkiej uprzęży, dwie liberje dla stangreta. Obejrzeć można codziennie od 4-ej do 6-ej wieczorem, Żelazna № hyp. 5584 przy rogu Jerozolimskiej. 12823

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: kołyska, lampa do stołowego pokoju, rolety do pięciu okien, szczotka do froterowania posadzki ręczna, fotel przed biurko, wysokie krzesełko dziecinne, sprzęty kuchenne, słoiki do konfitur i kompotów. Obejrzeć można od godziny 11 do 2-ej, Krucza № 5, m. 7. 1137r

10 sążni podzwirku do sprzedania. Wiadomość w kantorze, Gęsia 81. 1157r

*) **Zupełna** wyprzedaż trykotów, żakietów i sukienek od rs. 1. Siostry Badior, Erywańska 9. 12782

Interesa handl. i mająt.

A) **Sumki** pewne, na miejskich hypotekach zabezpieczone, nabywam. Oferty: Kurjer „634." 12363

Bez konkurencji! Do odstąpienia każdego czasu zajazd z restauracją i szynkiem, dobrze zagospodarowane, oraz bilard, w mieście powiatowem, w miejscowości wesołej i zaludnionej. Komorne zapłacone do 1 stycznia 1894 roku. Gotówki potrzeba rs. 1,200. Wiadomość: Ogrodowa № 8, m. 26. 12505

Do sprzedania majątek ziemski w bardzo dogodnem położeniu, w powiecie garwolińskim, w całości lub w jakiejś części, z powodu możności dogodnego rozdzielenia na 3 oddzielne folwarki, odległy od Warszawy 2 godziny jazdy koleją nadwiślańską, od stacji 4 wiorsty, ogólnoj rozległości 55$^{1}/_{2}$ włók, bez służebności, z lasem, inwentarzem. Płodozmian dawno zaprowadzony. Dom mieszkalny murowany, inne budynki również. Ogrody: angielski z oranżerją i 2 owocowe. Bliższych szczegółów udzieli w Warszawie Druga Warszawska Sala Licytacyjna, Senatorska 28. 12298

Dwór wiejski murowany, nieumeblowany, składający się z siedmiu pokojów, wraz z drwalnią, piwnicą, stajnią, wozownią i siedmioma morgami ogrodu angielskiego i owocowego, odległy od Warszawy mil sześć szosą i od miasta powiatowego Grójca wiorst trzy, jest do wydzierżawienia rocznie. Po bliższe szczegóły zgłosić się do administracji dóbr Ogrodzienice, przez Grójec. 13123

Do odstąpienia zakład restauracyjny z powodu zmiany interesów. Ulica Mokotowska 59. 1153r

Fabryka mydeł toaletowych z kompletnem urządzeniem, dobrze wprowadzona w Królestwie i Cesarstwie, wskutek nadwerężonego zdrowia współwłaściciela zaraz do sprzedania. Kapitał do rs. 7,000 potrzebny. Oferty „R. K. 170" do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 1111r

Interes handlowy nawet dla osoby niefachowej tanio do sprzedania za rs. 1,000. Wiadomość: Leszno 94. 12646

Interes komisowo-handlowy do odstąpienia za rs. 2,000. Chmielna 15, m. 1. 12777

Interes bez ryzyka. Skład wódek i restauracja do sprzedania z powodu śmierci w miasteczku handlowem, w samym rynku, przy fortecy; cena przystępna. Wiadomość na miejscu w Nowym-Dworze, Gnyszyński. 13017

Magle do sprzedania w każdym czasie. Ul Pańska № 50. 13086

Plac do sprzedania 3,000 łokci po 70 kop.— Wiadomość: Długa 10, mieszk. 39. 12767

Młyn na żelaznych walcach do wydzierżawienia od 1-go lipca 1892 roku w Miastkowie, poczta Garwolin, stacja dr. żel. nadwiślańskiej Pilawa. 14826

Na fabrykę, zakład przemysłowy, cała posesja do wydzierżawienia. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej. 11835

Na drugi nùmer hypoteki potrzeba 15,000 rs., opartej na fabryce. Oferty A. K. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1131r

Na niesłychanie dogodnych warunkach do sprzedania dom murowany (pałacyk) z ogrodem. Wiadomość u właściciela, Marszałkowska 129, mieszkania № 4. 12458

Pralnia do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu. Elektoralna № 49. 12785

Place od ulicy Kaliksta i Nowowiejskiej, tuż obok Marszałkowskiej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Przejazd № 9, m. 29, do 10-ej zrana i od 5—7-ej po południu. 12913

Rubli 350 jest do umieszczenia na dom murowany, 1-szy numer hypoteki. Wiadomość: Praga, ulica Targowa № 30, mieszk. 8. 13022

Szynk do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: hotel Kowieński, w restauracji. 12893

Sklep mydlarski sprzedam lub zamienię na sklep spożywczy.—Żórawia 20. 12526

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z naftą, do sprzedania.—Wilcza № 18. 12500

Sklep dystrybucyjno-piśmienny i galanterji, w dobrym punkcie, do odstąpienia zaraz, z powodu słabości. Wiadomość: Żórawia № 28, m. 36. 12530

Sprzedam interes handlowy, w pełnym rozwoju będący, kilkanaście lat prowadzony, posiadający kapitału conajmniej rs. 3,000 może o takowy traktować. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „Rzetelna sprzedaż." 12771

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Twarda № 34. 12928

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu. Miodowa № 12. 13014

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, dobrze procentujący, z wygodnem mieszkaniem, do sprzedania. Ul. Wilcza № 53. 13120

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 100, komorne rs. 10. Wiadomość: Krucza № 15, stróż wskaże. 13133

Skład wędlin wraz z warsztatem i lodownią, na pryncypalnej ulicy egzystujący od lat kilkunastu, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Senatorska № 26, w kantorze Biura ogłoszeń. 1159r

Wspólnik potrzebny, kapitał 600—1,000 rs., interes daje 100%, bez ryzyka, wymagalny udział w pracy; klijentela wyrobiona. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Wspólnik." 12748

W mieście prowincjonalnem są do sprzedania dwa domy i 7 mórg ziemi. Wiadomość Nowolipki, hotel „Du Nord" № 44, Bóbski. 12741

Willa w Sielcach, za rogatką Belwederską, zdatna na wszystko, do sprzedania lub wydzierżawienia. Świętokrzyzka 8—6. 13057

W ruchliwym i pryncypalnym punkcie jest do sprzedania sklep z dobrze procentującemi towarami, egzystujący od lat kilkunastu.—Bliższa wiadomość: Chmielna 41, u rządcy domu. 13112

Z paroma tysiącami rubli szukam interesu. Mogę wejść we współkę tylko z inteligentną osobą; przyjmę zarząd domem, administrację, pełnomocnictwo, prowadzenie interesów. Oferty: Warszawskie biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, Solidny. 12847

Zaraz lub najdalej do 1-go czerwca poszukuje się solidnej hypoteki miejskiej dla 30,000 rs. w całości lub po 15,000 rs. na 6%, na pierwszy numer po Towarzystwie kredytowem.—Wiadomość w kancelarji hypotecznej W-go rejenta Zawadzkiego. 13070

2 prasy używane, jedna silniejsza, druga lżejsza, z gwintem podwójnym lub potrójnym, do prasowania szablonów z blachy, są pożądane.—Oferty z podaniem cen i określenia, mają być złożone w Kantorze Łódzkim Kurjera Warszawskiego pod lit. P. S. 1078r

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1146r

A) Kantor przewozowy W. Zaborski, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 13024

Dla kobiety pokój przy familji, zaraz. Ogrodowa 18, m. 14. 12797

Do wynajęcia Lokale: po 7, 4 i 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami od 1 lipca. Sienna № 23. 12493

Do wynajęcia od 1 lipca 2 lokale po 6 pokojów z kuchnią, po rs. 550; tamże piwnice zdatne na skład piwa lub wina, zaraz, za rs. 300. Świętojerska 16. 12779

Do wynajęcia od 1-go lipca oddzielny parterowy pałacyk z ładnym ogrodem owocowym, werendą, fontanną, oświetleniem gazowem, 9 pokojów, przedpokój, kuchnia, pralnia, wanna, wygódka, śpiżarnia, 6 piwnic, oddzielna góra, dwa wodociągi, na żądanie wozownia i stajnia. Złota 6, drugi dom od Marszałkowskiej. 12258

Dla osoby lubiącej spokój i swobodę tani pokój do wynajęcia. Chmielna 10, stróż wskaże. 13129

Duży pokój z przedpokojem do wynajęcia zaraz.—Sienna № 21, mieszkania 5. 13136

Dla panienki pomieszczenie przy rodzinie inteligentnej, z konwersacją francuzką. Elektoralna № 41, m. 11. 12957

Do wynajęcia każdego czasu trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami, front, II piętro, Nowo-Wielka 7, m. 4, róg Wilczej. 13065

Do wynajęcia od 1 lipca 1892 r. przy ulicy Aleja Jerozolimska № 105, gdzie obecnie składy Towarzystwa Otwockiego, plac obszerny z zabudowaniami. Bliższa wiadomość u właścicielki hotelu Drezdeńskiego, ulica Długa № 38. 13069

Jest pokój lub dwa frontowe, umeblowane. Marszałkowska 105, mieszkania 5. 13049

Kantor, składy i sklep, razem lub oddzielnie do wynajęcia, przy ulicy Długiej № 2, od 1-go lipca. 12914

Lokalu z kilku pokojów na parterze z jedną lub 2-ma salami, poszukuję na zakład przemysłowy. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Przemysł." 12834

Letnie mieszkania doktora Koralkiewicza, blizko stacji Wołomin kolei Petersburskiej. Las sosnowy, kąpiel rzeczna, pomoc lekarska. 12727

Lokal do wynajęcia zaraz, składający się z salonu, pokoju i kuchni, za 14 rs. miesięcznie, świeżo wyrestaurowany.—Wiadomość: ulica Wronia № 62, trzeci dom od ulicy Chłodnej. 13131

Letnie mieszkania z meblami, w obszernym ogrodzie owocowym.—Miejscowość sucha i tania, na Skierniewce, blizko dworca dr. żel. w Skierniewicach, u właścicielki Zawodzińskiej. 13137

Letnie mieszkania za Wolską rogatką, 3 pokoje, kuchnia i pojedyńcze, w ogrodzie, w ładnej miejscowości.—Wiadomość w kawiarni, Elektoralna № 19. 13140

Letnie mieszkanie. Pokój w Młocinach rs. 40, wejście z ogrodu, wspólna kuchnia lub ze stołowaniem, może nyć umeblowany, pianino.—Komunikacja omnibusem.—Złota 44, mieszk. 16. 13994

Letnie mieszkanie w pobliżu stacji Otwock nad Świdrem, miejscowość urocza.—Wszelkie wygody.—Tamże grunta pod budowę letnich mieszkań, tanio do sprzedania. Wiadomosć L. et C. Hardhmuth, ulica Wierzbowa № 6. 13095

Letnie mieszkania i stałe, z dużemi werendami, w pięknej cienistej willi Józefinie, obok parku Cesarskiego, za rogatką Belwederską do wynajęcia, komunikacja tramwajem, ogrodnik wskaże. 12691

Letnie mieszkanie pod Warszawą, miejscowość piękna, 7 pokojów, werenda, lodownia, łazienka, stajnia, wozownia. Krakowskie-Przedmieście 58, m. 2. 1115r

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lasku sosnowym, przy stacji. Wiadomość: Świętojerska 36, m. 6. 12599

Lokal odpowiedni dla lekarza, 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, stajnia i wozownia do wynajęcia od 1 lipca r. b. Marszałkowska № 131. 12421

Letnie mieszkanie w Miłośnie, półtorej wiorsty od stacji, w lesie, 2 lub 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i werenda duża oszklona, piwnica, ogród owocowy, konie do rozporządzenia. Żurawia № 10, m. 14. 12833

Letnie mieszkania pod samym lasem sosnowym, miejscowość urocza, 7 wiorst od Warszawy, bryczki do miejsca po 10 kop., lub koleją, żywność na miejscu. Kąpiel. Miodowa 8, drukarnia Kopczyńskiego. 13050

Letnie mieszkanie, przystanek K. W.-W. Brwinów, składające się z 6 pokojów, mogą być rozdzielone, do wynajęcia obok kościoła. Artykułów spożywczych można dostać na miejscu. Wiadomość na miejscu w Brwinowie, w sklepie spożywczym chrześcijańskim. 13004

Mieszkanie. Od św. Jana do wynajęcia lokal (z ogrodem), 5 pokoi, przedpokój, kuchnia i pasaż, za 450 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu, ul. Rozbrat № 2, w pobliżu Łazienek, lub u właściciela. Marszałkowska 129, mieszkania № 4. 12459

Mieszkanie kawalerskie do wynajęcia, wchód osobny. Nowy-Świat 38. 12586

Młody rosjanin poszukuje pokoju na letnie mieszkanie w Sielcach. Oferty A. J. M. przyjmuje Kurjer. 12693

Mieszkanie każdego czasu do 8 lipca, 1-sze piętro, 2 pokoje frontowe i przedpokój, Krucza 18, m. 4, z powodu wyjazdu, cena nizka, mogą być meble i usługa. 12758

Od 8-go maja do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, wodociągiem, na parterze. Ogrodowa 25. 1126r

Od lipca 5, 6 pokojów, z wszelkiemi wygodami, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 13102

Od 15-go mąja do wynajęcia 5 pokoi, z meblami. Wiejska № 3. 12365

Od 1-go maja pokój ze wspólnym przedpokojem, dla przyzwoitego mężczyzny. Warecka 9, m. 41. 13034

Piekarnia do wynajęcia zaraz. Elektoralna № 25. 12552

Przy ulicy Nowy-Świat № 49, do wynajęcia od 1 lipca r. b. trzy lokale, w domu frontowym, na 2-m piętrze: 8 pokojów, przedpokój, garderóbka i dwa pokoje na facjacie, kuchnia, piwnica, drwalka, wodociąg i zlew i w oficynach dwa lokale po 2 pokoje, przedpokoje i kuchnie, z wodociągami i zlewami. 12591

Pokój do wynajęcia dla osoby posiadającej muzykę;—tamże przyjmuje suknie do roboty od rs. 3. Nowogrodzka 23, m. 12. 12707

Pomieszczenie najchętniej dla szyjącej na maszynie w domu. Można gotować. Aleksandrja 20—18. 12874

Przy inteligentnej rodzinie pokój z fortepianem i całodziennym utrzymaniem.—Wspólna 33, mieszk. 16. 13029

Pokój umeblowany, z widokiem na ogród, z usługą, samowarem, do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat 21, m. 16. 1160r

Poszukuję przyzwoitej lokatorki. Trębacka 2, mieszk. 10, godz. 3—5. 13115

Pokój do wynajęcia, może być z zupełnie osobnem wejściem i życiem. Marszałkowska 149, mieszkania 11. 13119

Pomieszczenie dla panienki lub nauczycielki, fortepian. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 13126

Pokój z wspólnym przedpokojem, drugi przy kuchni, duży, widny, Mazowiecka, 1-e piętro. Wiadomość: Oboźna 7, m. 1. 12408

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Poszukuje się mieszkania na parterze, z ośmiu, dziesięciu pokojów złożone, w okolicy Chmielnej, Brackiej, Szpitalnej, mogą być dwa mieszkania. Oferty M. A. G. przyjmuje Kurjer Warsz. 12778

Salon i pokój z balkonem, z meblami, na 1-m piętrze, od frontu przy familji niemieckiej do wynajęcia. Chmielna 35, mieszkania 4. 12692

Sklep przy ulicy Nowy-Świat № 49, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., za rs. 600 rocznie. 12590

Stajnie, wozownie, na remizę, dwa pokoje, kuchnia, Nowy-Świat 25. 12664

Salon i pokój zaraz do wynajęcia, okna na południe, eleganckie. z usługą 16 rs. miesięcznie.—Komitetowa № I, m. 7, od godziny 2—6-ej. 13085

Sklep z oknem wystawowem, przedpokój i dwa pokoje od 1 lipca do wynajęcia, na cukiernię lub skład nafty i świec. Chmielna № 56. 13076

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia zaraz, Wiejska 6. Wiadomość: Mazowiecka 1, mieszkania 21. 13103

Sklep z dwoma wystawami, kuchnią, do wynajęcia. Wiadomość: Chmielna 46. 12626

Sklep z mieszkaniem i warsztatem rzeźniczym, egzystującym od lat 28, oraz stajnią i wozownią, do wynajęcia od 1 iipca 1892 r. Wiadomość u właściciela domu. Chłodna № 40. 13032

Wynajmę okno wystawowe tanio na stroje, oraz potrzeba wspólniczki do pracowni sukien.—Wiadomość Marszałkowska № 135, mieszk. 7. 13016

Z powodu wyjazdu do wynajęcia umeblowane z fortepianem trzy pokoje z kuchnią, wodociąg, zlew.—Tamże do sprzedania bibljoteka, biurko kantorowe mahoniowe, półka, stół jadalny, dwa żyrandole. Krucza 17, mieszkania 12. 13042

Zaraz do wynajęcia dwa pokoje, z przedpokojem, od frontu, dla kawalera. Niecała 2, mieszkania 13. 13122

6 pokoi, łazienka. Widok 9, dom hr. Ronikiera. 11319

Doniesienia rozmaite.

A) Massażystka Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście. № 17, m. 6. 9490

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 12820

A) Wyprzedaję różne materjały jedwabne, wełniane na suknie, korty, kastory na żakiety, satinety, batysty, zefiry, aksamity, plusze, welwety, firanki, chustki oraz znaczną ilość nagromadzonych resztek, ceny bardzo nizkie. — M. Szyszka, Żelazna Brama 2, obok ogrodu Saskiego. 1109r

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 4r

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie na słabość, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli, radzi w zakresie swej specjalności. Dla niezamożnych ustępstwo. Chmielna 19, pierwsze piętro, mieszkania № 2. 12824

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 1547

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 13007

Adres. Zbigniew Radziszewski, korektor i stroiciel fortepianów i pianin z fabryki Kralla et Seidlera przyjmuje reparacje i strojenia, również przyjmuje wyjazd do miast i na prowincję. Elektoralna № 20, w Warszawie. 13080

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 13117

Dowód za № 108042 warsz. akc. tow. pożyczkowego przy placu Wareckim № 2 zaginął. 13138

Dziecko dwu-letnie, chłopczyk, oddam na własność. Ulica Pańska № 101, u Ludwika Budzik. 12793

Fortepian do wynajęcia na godziny. Złota № 24, m. 7. 12488

„Febus." Skład nafty i benzyny russkiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę do mieszkań po 28 kopiejek garniec. Zamawiać można na miejscu, albo w sklepach stowarzyszenia „Merkury." Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp wszelkich systemów. 12018

L. Bystrzanowski, Świętokrzyzka 8. Specjalny magazyn bielizny mezkiej i damskiej, poleca wielki wybór gotowej bielizny, znanej z dobrego kroju i akuratnej roboty Zamówienia na wszelkiego rodzaju bieliznę wykonywa się szybko i jak najdokładniej. 10559

Magazyn ubiorów damskich przyjmuje roboty i wyrabia gustem paryzkim, szybko i tanio. Zielna 15, parter. 12751

Materace na sprężynach robię bardzo tanio. Tapicer, Wielka 39, m. 9. 12775

Maszyny do szycia reparuje zakład mechaniczny, Freta № 4, wprost Długiej, oraz zakłada dzwonki elektryczne, welocypedy, wyżymaczki, wagi i t. p. wszelkie roboty wykonywa dokładnie i tanio. 13021

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 13073

Obiady gospodarskie na świeżem wyborowem maśle, 30, 40 kopiejek. Marszałkowska 142, Zajde. 12404

Przyjmuje krawiecczyznę bardzo tanio. Ulica Biała № 3, m. 7. 13000

Pracownia sukien, okryć, przyjmuje tanio, odrabiam elegancko. Szpitalna 4—9. 13139

Piesek młody, dwu-miesięczny, pudel, zaginął w sobetę rano na ulicy Brackiej, róg Alei Jerozolimskich, ktoby go znalazł raczy się zgłosić: Bracka № 13, m. 12, za nagrodą, piesek wabi się Chochlik. 13146

Stroję, reparuję fortepiany, pianina. Mokotowska 55, m. 20.—Kosiński. 13118

Uczennica pierwszorzędnego magazynu mód przyjmuje kapelusze do roboty. Elektoralna № 33, m. 5. 12952

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 12780

Zakład tapicerski, Krucza 40. Garnitur czarny, garniturki fantazyjne, otomany, szeslongi. 12840

Życzę sobie wynająć powóz z parą koni na 4-ry miesiące od 1 maja. Oferty nadsyłać Jerozolimska № 56, mieszkania 3. 13044

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Апрѣля 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).